

wroclaw.pl

Zmiany na TAT

Uwaga! TAT znów się wydłużyła – od soboty 22.07 autobusy 17 linii zmieniają trasę i przystanki.



str. 6

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 27 (140), 19-25.07.2023

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM

#Mikrogranty2023

- 530 tys. zł na ten rok
- do 10 tys. zł dofinansowania
- 69 inicjatyw do końca wakacji

str. 10-11

Mikrourlop z sąsiadami

JERZY WYPYCH

Piknik na Asfaltowej: zobacz tę inwestycję

Finał na Lutosławskiego, końcówka budowy szkoły i przedszkola oraz asfaltowanie i zazielenienie ul. Asfaltowej. Wojszyce świętują 23 lipca.

str. 7

Wrocław światową marką turystyczną

O wyjątkowości naszego miasta rozmawiamy z Radosławem Michalskim, dyrektorem Wydziału Promocji Miasta i Turystyki UMW.

str. 9

Не маєш спокою, звернись до психолога

Триває війна, кожен українець нині відчуває занепокоєння за долю держави й переживає стрес. Як зберегти ментальне здоров'я?

c. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

po raz kolejny ruszają Nowe Horyzonty, jeden z najbardziej rozpoznawalnych festiwali filmowych w Europie i na świecie, a poza ogromną gratką dla miłośników kina, także kolejny magnes przyciągający do Wrocławia turystów.

O turystyce właśnie poczytacie Państwo w najnowszym numerze nieco więcej. Choć sezon, inflacyjnie niełatwy dla nikogo, już w pełni, to we Wrocławiu chcemy myśleć o niej perspektywicznie. Turystyka to nie tylko zarobek dla przedsiębiorców i miasta, ale także poważne narzędzie promocji, przyciągające z czasem do Wrocławia nowe inwestycje. Dlatego tak cieszę się z nowych lotniskowych połączeń: transkontynentalnego do Seulu i nieco bliższych nam Helsinek. To

duża szansa na zaprezentowanie Wrocławia na nowych rynkach, z której musimy mądrze skorzystać.

Myśląc o turystyce strategicznie, w czasie najgłębszego pandemicznego kryzysu powołałem poświęconą jej społeczną radę, w której praktycy i eksperci z różnych dziedzin wspierali nas w działaniach pomocowych dla branży i w projektach promocyjnych. Myślę, że to gremium i towarzysząca mu (powołana z inicjatywy Rady) Wrocławska Organizacja Turystyczna stanowią ważne uzupełnienie środowiska urzędu i miejskich atrakcji skupionych na rozwijaniu tej gałęzi gospodarki.

Pisać Państwu o tym, że Wrocław jest miastem unikatowym, to jednak pewien truizm – znacie je przecież bardzo dobrze. A jednak

rozważania o turystyce skłaniają mnie do przypomnienia sobie o tym na nowo.

Gdy podczas dłuższych lub krótszych wakacyjnych wojaży odwiedzamy nieznane nam wcześniej miasta, chłonimy każdy ich detal. Zachęcam do tego, byśmy podobnie spojrzeli na Wrocław właśnie. On wciąż pozytywnie zaskakuje bogactwem historii, architektury, kultury i gastronomii. I tego, do czego odwołuję się turyści – klimatu, czegoś, co tworzymy wszyscy jako wrocławska wspólnota, a za co raz jeszcze najserdeczniej Państwu dziękuję!


Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
CZW. 20.07	PT. 21.07	SOB. 22.07	ND. 23.07	PN. 24.07	WT. 25.07	ŚR. 26.07
24°C	23°C	25°C	28°C	31°C	28°C	29°C

ALOHA! TAK SENIORZY BIESIADOWALI W PORCIE



Tańce, śpiewy i wspólne biesiadowanie w strojach hawajskich – co to była za zabawa! Blisko 500 osób wzięło udział 12 lipca (środa) w pikniku na terenie Beach Baru Port Węglowy przy ul. Na Grobli we Wrocławiu.

Na scenie wystąpił zespół Vagabunda z Ośrodka Działań Społeczno-Kulturalnych Piast, który rozgrzał do tańca uczestników. W repertuarze nie zabrakło znanych polskich szlagierów, do których seniorzy chętnie wyszli na parkiet i wyginali śmiało ciała od samego początku imprezy, czyli od godziny 18, aż do końca – do godziny 22! Chętnie również pozowali do zdjęć, by upamiętnić ten biesiadny wieczór. Korzystając z pięknej letniej pogody, imprezę zorganizowali: Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego – Przestrzeń Trzeciego Wieku, Wydział Kultury Urzędu Miejskiego Wrocławia, Aquapark Wrocław oraz grupy senioralne.

Wrocławski Park Technologiczny ma 25 lat

Z okazji jubileuszu ruszyła kampania #25latWPT, podczas której będzie można zapoznać się z różnymi odsłonami działalności tej instytucji. Zaprezentują ją m.in. członkowie zespołu WPT, działający w nim przedsiębiorcy, ale też jego wieloletni partnerzy.

Katarzyna Wiązowska

Wrocławski Park Technologiczny to jedna z największych takich instytucji w Polsce. Na co dzień działa tu ponad 200 firm zatrudniających aż 2000 osób. Aby ich pomieścić, potrzeba aż 9 obiektów: ALFA, ul. Klecińska 123; BETA, ul. Klecińska 125; GAMMA, ul. Muchoborska 18; DELTA, ul. Duńska 9; SIGMA, ul. Duńska 11; LAMBDA, ul. Duńska 13; OMEGA, ul. Duńska 7; SKRZYNIA, budynki BETA, ul. Klecińska 125; Hala NOWA 7, ul. Fabryczna 16.

– W WPT mówimy, że przyszłość trzeba zaprojektować. I robimy to od 25 lat. Zajmujemy się wspieraniem przedsiębiorców na każdym etapie rozwoju ich firm, dostarczając wszystko to, czego mogą potrzebować na swojej biznesowej ścieżce – od biur, przez zaplecze laboratoryjne po np. fachowe wsparcie w pozyskiwaniu dofinansowań – mówi Maciej Potocki, prezes Wrocławskiego Parku Technologicznego.

Wiele ciekawych historii

Z okazji jubileuszu wystartowała kampania, która ma przybliżyć wrocławianom, czym się zajmu-



WPT ma laboratoria i biura w 9 budynkach, na zdj. w kółku Delta przy ul. Duńskiej 9

je WPT. W jej ramach codziennie będzie prezentowana kolejna historia lub osoba związana z instytucją.

– WPT działa po to, by wspierać różne formy przedsiębiorczości – tę związaną z biznesem, ale też np. aktywnością społeczną czy edukacją. Zgromadziliśmy wokół siebie społeczność wielu pełnych energii, pasji i zaangażowania ludzi, którzy z okazji naszego jubileuszu zgodzili się opowiedzieć

o tym, czym jest dla nich WPT – wyjaśnia Maciej Potocki.

Opowiedzą, co najważniejsze

Kampanię można obejrzeć w mediach społecznościowych (na Facebooku WPT – Wrocławski Park Technologiczny) oraz na stronie wroc.city/25latWPT.

W pierwszym filmie wystąpiła Agnieszka Pałys, dyrektor Pionu Prawnego i Organizacyjnego WPT,

prezes Fundacji Pro Mathematica. O inkubatorach przedsiębiorczości opowiedział Dominik Marzec, dyrektor Działu ds. Wspierania Przedsiębiorczości WPT. Znaczenie Parku dla Wrocławia oceniła też Magdalena Okulowska, prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej. Życzenia instytucji złożył też prezydent Wrocławia. Na stronie WPT jest już ponad 20 filmów.

➤ Więcej informacji na www.technologypark.pl

E-dowód ważny w urzędzie

Od 14.07 możemy legitymować się elektronicznym dowodem osobistym z aplikacji mObywatel. Swoją tożsamość potwierdzimy przez rządową aplikację w urzędzie. Z e-dowodu skorzystamy również w MPK Wrocław – zarówno w komunikacji miejskiej (w wypadku braku ważnego biletu), jak i w Biurze Obsługi Klienta. Dowodem w aplikacji mobilnej wylegitymować można się także przed policją.

Kurs pływania w wakacje

W Aquaparku Wrocław trwają letnie kursy nauki pływania. Kurs składa się z 5 zajęć realizowanych od poniedziałku do piątku. Najbliższy potrwa od 24 do 28.07. Przewidziane są cztery grupy: 4–12 m-cy, poziom początkujący (30 min), kontynuacja (30 min); 7–9 lat, poziom 0 (45 min), poziom 1 (45 min). Zapisy na stronie wroc.city/KursPlywania.

Zrób swój komiks o mieście

Miasto to nie tylko budynki i ulice, a komiks to więcej niż historyjki z dymkami. Przekonają się o tym uczestnicy warsztatów „Zrób sobie komiks...o mieście!”. Zajęcia są przeznaczone dla młodzieży 12+ i są bezpłatne. Spotkania odbywają się w środy (19 lipca–23 sierpnia) o godz. 16 w Przejściu Dialogu (ul. Świdnicka 19). Obowiązują zapisy poprzez stronę przejsciedialogu.wcrs.pl.

3M inwestuje i tworzy miejsca pracy

Firma 3M ogłosiła, że zainwestuje 146 mln dolarów w rozszerzenie swoich możliwości produkcyjnych w celu dalszego wspierania przemysłu biotechnologicznego. Inwestycja obejmie budowę fabryki oraz stworzenie 60 nowych miejsc pracy w zakładach produkcyjnych firmy we Wrocławiu.

WKS zabezpieczony do czasu sprzedaży



Miasto chce zbyć 80 procent udziałów w piłkarskim Śląsku Wrocław

Trwa proces prywatyzacji piłkarskiego Śląska Wrocław. Aby zapewnić funkcjonowanie klubu do czasu sprzedaży większościowego pakietu akcji, miasto pożyczy klubowi do 20 mln zł.

Bartosz Moch

W czwartek (13 lipca) radni miejscy zdecydowali o pożyczce dla Śląska w kwocie do 20 mln zł, z rozbięciem na cztery raty. Środki mają zostać rozliczone i wrócić do budżetu miasta po zakupie klubu przez nowego właściciela.

Negocjacje dotyczące sprzedaży Śląska są zaawansowane. Miasto chce zbyć 80 proc. udziałów w spółce. – Chcemy pomóc Śląskowi i doprowadzić do jego sprzedaży. Z drugiej strony dba-

my o finanse Wrocławia. Dlatego proponujemy pożyczkę, a nie np. dokapitalizowanie. Pożyczka zostanie bowiem zwrócona do budżetu miasta, będzie ona przedmiotem rozliczeń z nowym właścicielem – mówi Marcin Urban, skarbnik Wrocławia. Co, jeżeli negocjacje z obecnym zainteresowanym zakupem klubu – firmą Westminster Polska nie zakończą się sukcesem? Jak zapowiadają przedstawiciele władz miasta, proces prywatyzacyjny będzie wówczas ponawiany i prowadzony do skutku.

Radni zdecydowali: Lasek Oporowski pod ochroną

– To inicjatywa, która wyszła od obywateli i we współpracy z miastem zyskała poparcie wszystkich sił politycznych w radzie miejskiej. Przyroda nie ma barw politycznych. Dzisiaj ustanowiliśmy użytkiem ekologicznym Lasek Oporowski – powiedział 13 lipca po sesji przewodniczący Rady Miejskiej Sergiusz Kmiecik.

Bartosz Chochołowski

„Użytek ekologiczny” to nie- zbyt chwytające za serce określenie, jednak to najwyższa ranga ochrony przyrody, jaką może nadać miasto cennemu terenowi. Użytkami są wartościowe przyrodniczo miejsca. Podlegają ochronie, choć nie w tak restrykcyjnej formie, jak parki narodowe czy rezerваты przyrody. Radni zdecydowali właśnie, że stanie się nim Lasek Oporowski.

Inicjatywa oddolna

O taką formę ochrony zabiegali przyrodnicy aktywiści z akcji Dzikie Wrocław. Tzw. zielony departament Urzędu Miejskiego Wrocławia przygotował niezbędną dokumentację, zewidencjonował przyrodniczo teren, a także od strony formalnej zajął się projektem uchwały Rady Miejskiej.

– Projekt ustanowienia użytku ekologicznego to efekt dobrej współpracy przyrodników społecznych z przedstawicielami miasta. Brakowało ekspertyz, dokumentacji – to wszystko powstało dzięki pracy i zaangażowaniu urzędników z De-



Lasek Oporowski położony jest na pograniczu osiedli Oporów i Grabiszyn-Grabiszyn przy rzece Ślęza

partamentu Zrównoważonego Rozwoju – wyjaśnia Bartłomiej Ciążyński, wiceprezydent Wrocławia

Lasek nad Ślężą

Lasek Oporowski położony jest w południowo-zachodniej części Wrocławia na pograniczu osiedli

Oporów i Grabiszyn-Grabiszyn przy rzece Ślęza. Ma prawie 9 ha powierzchni. Należy do miasta i jest pod opieką Zarządu Zieleni Miejskiej.

W lasu rosną dęby, lipy i cenne graby. Są co najmniej dwa drzewa o rozmiarach pomnikowych: buk zwyczajny o obwodzie 4

metrów oraz grab zwyczajny o obwodzie 3 metrów. Na obrzeżach znajdują się natomiast zarosła śliwy tarniny. Żyje tu sześć gatunków nietoperzy, dzięcioły oraz rzadko spotykany gatunek motyla. Wraz z okolicznymi terenami, dzięki oddaleniu od zabudowy, zachował się ciekawy ekosystem.

Chroniony nie znaczy niedostępny

Katarzyna Szymczak-Pomianowska, dyrektorka Departamentu Zrównoważonego Rozwoju, zapewnia, że ustanowienie na terenie Lasu Oporowskiego użytku ekologicznego nie oznacza, że mieszkańcy będą mieli tam ograniczony wstęp.

– To cały czas będzie miejsce dla wrocławian. Objęcie lasu ochroną oznacza tyle, że przyroda będzie mieć tam pierwszeństwo przed człowiekiem. Zanim w jakikolwiek sposób tam zaingerujemy, będziemy wnikliwie analizować wpływ tego działania na przyrodę. Dla przykładu, jeśli pojawi się postulat, aby w Lasu Oporowskim zrobić plac zabaw, to jego realizacja będzie znacznie utrudniona. Taka ingerencja może bowiem zaszkodzić przyrodzie – wyjaśnia. Połowa powierzchni Wrocławia stanowi zieleni. Część tych terenów pełni funkcję rekreacyjną, ale są też takie, jak Lasek Oporowski, który stanowi cenny ekosystem. Musimy się adaptować do zmian klimatu, a jedną z metod jest dbanie o to, aby w mieście było jak najwięcej zieleni – dodaje Paweł Karpiński, miejski radny.

Na placu Wolności też będzie bardziej zielono

Pokazywaliśmy już, jak zmieni się plac Nowy Targ, na którym beton wkrótce ustąpi miejsca zieleni. Ale to niejedyny plac w centrum Wrocławia, który zostanie zazieleniony. Urząd Miejski Wrocławia właśnie poinformował o planach dotyczących wprowadzenia roślin na placu Wolności. Przeczytajcie, co się zmieni!



Plac z Narodowym Forum Muzyki to kolejne betonowe miejsce na mapie Wrocławia, które pokryje zieleni

Bartosz Moch

Zieleni na placu Wolności ma się pojawić przy okazji remontu odwodnienia.

– Planujemy wprowadzić pnącza, które obrosną słupy oświetleniowe oraz drzewa w donicach. Plac Wolności z racji swoich funkcji reprezentacyjnych nie może przyjąć drzew osadzonych w gruncie na stałe – poinformował na Facebooku prezydent Wrocławia Jacek Sutryk.

Zmiany dotkną także ul. Zamkową. Tu również wprowadzone zostaną pnącza na słupy oświetleniowe. Rozszczelniona będzie

nawierzchnia między drzewami, posadzone krzewy, rozważona będzie wymiana istniejących drzew na gatunki z bardziej rozłożystymi koronami.

Zielona rewolucja na placu Nowy Targ ma rozpocząć się już niebawem. Jeśli przetarg uda się rozstrzygnąć do sierpnia, zadanie zostanie zakończone wiosną 2024 roku. Jego szacowany koszt to ok. 8 mln zł. Plac zazieleni wtedy blisko 200 drzew, a do tego posadzone zostaną byliny, paprocie, trawy oraz pnącza. Zamiast betonu pojawi się tam ponad 63 tysiące roślin! Prace będą podzielone na etapy. W kolejnych na placu może pojawić się nawet fontanna.

Wrocław rozmawiał w Bydgoszczy o partycypacji

Po Warszawie, Lublinie czy Trójmieście prawie 300 praktyków partycypacji spotkało się 15 i 16 czerwca w Bydgoszczy. Na 10. edycji Forum Praktyków Partycypacji nie zabrakło też przedstawicieli Wrocławia, którzy zaprezentowali strategię włączania dzieci i młodzieży w konsultacje społeczne i opowiedzieli, jak projektować kampanie.

Magdalena Pasiewicz

Już po raz 10. odbyło się Forum Praktyków Partycypacji, które jest wyjątkową okazją do inspiracji, rozmów o codziennej pracy, ale też poszerzania kompetencji.

Dwudniowe spotkanie przeprowadzono w Bydgoszczy. Uczestniczyły w nim osoby zaangażowane w aktywizację mieszkańców w procesy decyzyjne. – Dwa dni wymiany doświadczeń, osiągnięć, ale również okazja do analizy problemów czy wyzwań. Dzięki wiedzy pozyskanej z Forum Praktyków Partycypacji możemy lepiej realizować naszą codzienną pracę podczas konsultacji społecznych we Wrocławiu – mówi Krzysztof Ziental, kierownik Wydziału Partycypacji Społecznej UMW.

47 tematów w 16 godzin

Podczas wydarzenia spędzono wiele godzin na rozmowach, dyskusjach, spotkaniach warsztatowych. Program był bardzo bogaty. Pojawiły się rozważania m.in. dotyczące polityki dla klimatu, budżetu obywatelskiego i angażowania mieszkańców w życie miasta. Zadawano sobie pytanie, jak informować o działaniach samorządów, jak pytać mieszkańców o zdanie,



WOJCIECH RADWAŃSKI

Krzysztof Ziental podczas wystąpienia na 10. Forum Praktyków Partycypacji (15-16 czerwca, Bydgoszcz)

jak uzyskać możliwie szeroką akceptację dla chęci udziału w konsultacjach społecznych.

Jak włączać dzieci i młodzież

Wrocław zaprezentował temat pt. „Przy wspólnym stole. Jak włączać dzieci i młodzież w procesy partycypacyjne?”, który jed-

nocześnie pozwolił wszystkim uczestnikom wymienić doświadczenia w tym obszarze. – Sesja na temat angażowania dzieci i młodzieży w projekty partycypacyjne, którą prowadziliśmy z badaczkami zagadnienia z Uniwersytetu Łódzkiego, zaskoczyła nas frekwencją! Musieliśmy na gorąco przearanżować przygotowaną

wcześniej przestrzeń. Przy ponad 40 osobach na sali i emocjonującej dyskusji po raz kolejny zobaczyliśmy, że udział młodych osób w konsultacjach społecznych to zagadnienie z ogromnym potencjałem. We Wrocławiu zdobyliśmy już pewne doświadczenie w tym obszarze, na tyle silne, że możemy się nim dzielić z innymi. Forum

było chyba najlepszym miejscem i czasem na takie rozmowy – re-lacjonował Leszek Heimann z WPS.

Plakat! Ale jaki?

Podczas sesji wrocławianie opowiedzieli też o swoim doświadczeniu w tworzeniu plakatu zapraszającego na konsultacje społeczne. Pokazali, jak plakat staje się punktem odniesienia do szerszych działań. Rozmawiali z uczestnikami o ich perspektywie – wymieniali się dobrymi, ale też złymi przykładami projektowania plakatu.

– Uważamy, że wrocławski plakat informujący o konsultacjach jest dobry. W odpowiedni sposób równoważy stronę graficzną i niezbędną informację. Zaprojektowany przez profesjonalną graficzkę Katarzynę Domżałską tworzy wizualny komunikat – mówi Rafał Florczak z WPS. A Urszula Bandurowska z tego samego wydziału dodaje: – Obecnie plakat to tylko część graficznej narracji – od niego wszystko się zaczyna, do tego dochodzą grafiki na media społecznościowe, przypinki, zawieszki, animacje używane na ekranach w centrach obsługi mieszkańca czy pojazdach komunikacji miejskiej.

Wybrano obywateli narady w sprawie ul. Ruskiej

Trwają konsultacje projektu remontu ul. Ruskiej na odcinku od ul. Kazimierza Wielkiego do pl. Solnego. Kolejnym ich etapem jest narada obywatelska z udziałem mieszkańców, urzędników, przedstawicieli okolicznego biznesu i Rady Osiedla. To oni wypowiedzą się w sprawie przyszłości ulicy.

Redakcja

Zgodnie z regulaminem nabór uczestników zakończył się 30 czerwca. Podstawowy skład narady to 20 osób. Właśnie dokonano ich wyboru.

Kto weźmie udział w naradzie?

Znaleźli się w niej:

- 2 osoby wyznaczone przez Radę Osiedla Stare Miasto
- 2 osoby wyznaczone przez Urząd Miejski Wrocławia
- 2 osoby rekrutowane spośród przedstawicieli lokalnych organizacji pozarządowych

i ruchów społecznych, których działalność związana jest z przedmiotem narady

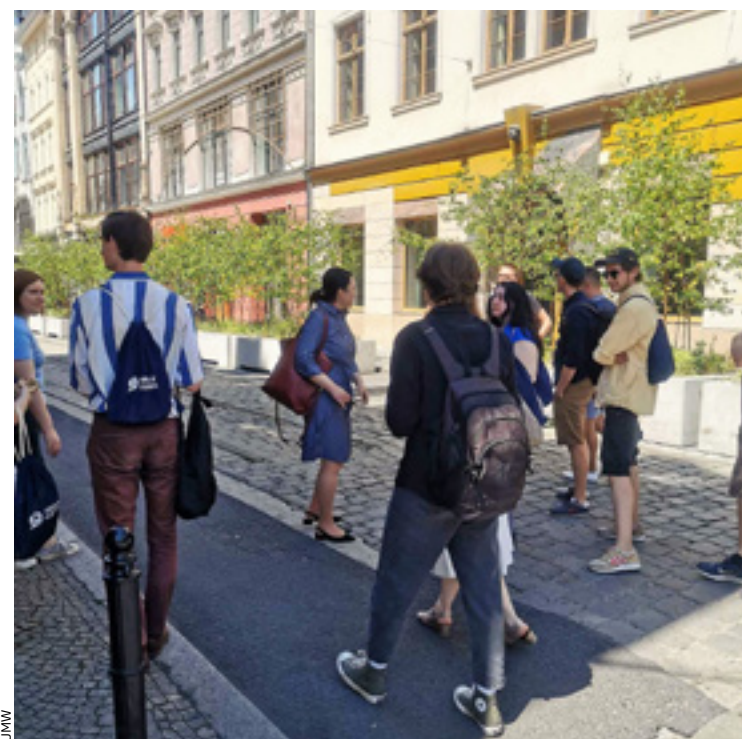
- 4 przedstawicieli przedsiębiorstw funkcjonujących na obszarze poddanym konsultacji
- 6 osób mieszkających przy ul. Ruskiej na odcinku będącym przedmiotem konsultacji
- 4 osoby z innych części Wrocławia.

Pierwsza narada odbyła się 8 lipca w sobotę. Najpierw były prezentacje, potem spacer badawczy po ulicy. Kolejna 15 lipca. Ostatnia odbędzie się 29 lipca.

Co to jest narada obywatelska?

Narada obywatelska jest metodą przygotowywania rekomendacji w przypadku złożonych spraw. Polega na tym, że zaprasza się do dyskusji określoną liczbę osób wybranych losowo, by reprezentowały interesy różnych grup społecznych, których dotyczy dany temat.

Uczestnicy narady wysłuchują specjalistów i zaangażowanych stron, następnie dyskutują na temat, którego dotyczy narada. Owocem ich pracy są rekomendacje wskazujące najlepsze możliwe rozwiązanie.



UMW

Podczas pierwszej narady obywatelskiej uczestnicy poszli na spacer

Od 22.07 autobusy pojadą TAT-em na Nowy Dwór

Kolejny fragment Trasy Autobusowo-Tramwajowej na Nowy Dwór otwarty dla autobusów. Od soboty 22.07 od Dworca Świebodzkiego część z nich pojedzie wydzielonym buspasem, aż do ul. Rogowskiej. Autobusy skorzystają z wiaduktu nad torami PKP, więc nie będą musiały czekać przed opuszczonymi szlabanami.

Bartosz Chochołowski

Otwarcie kolejnego odcinka TAT-u dla autobusów oznacza zmianę dla 12 linii dziennych, czterech nocnych i jednej podmiejskiej. Dla pasażerów to ważna informacja, bowiem będą wsiadać i wysiadać na innych przystankach, choć zlokalizowanych w pobliżu tych obecnych.

Teraz autobusy jeżdżą fragmentem TAT-u (korytarzem wydzielonym tylko dla autobusów i tramwajów) od Dworca Świebodzkiego do ul. Śrubowej. Od 22.07 część z nich pojedzie TAT-em od przystanku „Śrubowa” przez „Wrocławski Park Przemysłowy” i kolejne do przystanku „Nowy Dwór”, a część – do przystanku „Rogowska”. Od 3.09 ruszą wraz z nimi tramwaje, które skręca w ul. Rogowską, aby dojechać do nowej pętli Wrocław Nowy Dwór (P+R).

Jak pojadą autobusy?

Uwaga pasażerowie linii: **106, 107, 109, 132, 149, 206, 249**. Będą one kursowały nowym odcinkiem TAT-u od ul. Robotniczej do ul. Strzegomskiej, zatrzymując się na nowych przystankach: „Park Biznesu” (przy ul. Strzegomskiej na wysokości Parku Biznesu); „Babimojska” (przy ul. Strzegomskiej w pobliżu skrzyżowania z ul. Babimojską); „Strzegomska 148” (przy ul. Strzegomskiej w pobliżu budynku Centrum Zarządzania

Kryzysowego UMW). Autobusy linii: **142, 148** nadal będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Fabryczną i Otyńską.

Zmiany przystanków

Przystanek „Nowodworska” (teraz przy skrzyżowaniu ul. Strzegomskiej i Nowodworskiej): ■ dla autobusów linii **106, 107, 119, 132,**

206 i 319 w kierunku Muchoboru Wielkiego lub Portu Lotniczego będzie zlokalizowany przy nowym torowisku tramwajowym; ■ dla autobusów linii **109, 124, 126, 134, 142, 148, 149, 246 i 249** w kierunku pętli na Nowy Dwór, Żernik lub Kuźnik nadal będzie funkcjonował w obecnej lokalizacji przy jezdni; ■ dla autobusów linii **106, 107, 109, 119, 124, 126, 132, 134, 142, 148, 149, 206, 246, 249 i 319** w kierunku centrum miasta, FAT-u lub ul. Legnickiej będzie zlokalizowany przy nowym torowisku tramwajowym. Przystanek „Nowy

Dwór” (teraz przy skrzyżowaniu ul. Strzegomskiej i Gubińskiej): ■ dla autobusów linii **106, 107, 119, 132, 206 i 319** w kierunku Mu-

lizowany przy nowym torowisku tramwajowym.

Przystanek „Rogowska” (teraz skrzyżowanie ul. Strzegomskiej i Rogowskiej): ■ dla autobusów linii **106, 107, 119, 132, 206, 241, 319 i 927** na Muchobór Wielki i do Portu Lotniczego będzie zlokalizowany przy nowym torowisku tramwajowym; ■ dla autobusów linii **106, 107, 119, 132, 206, 241, 319 i 927**

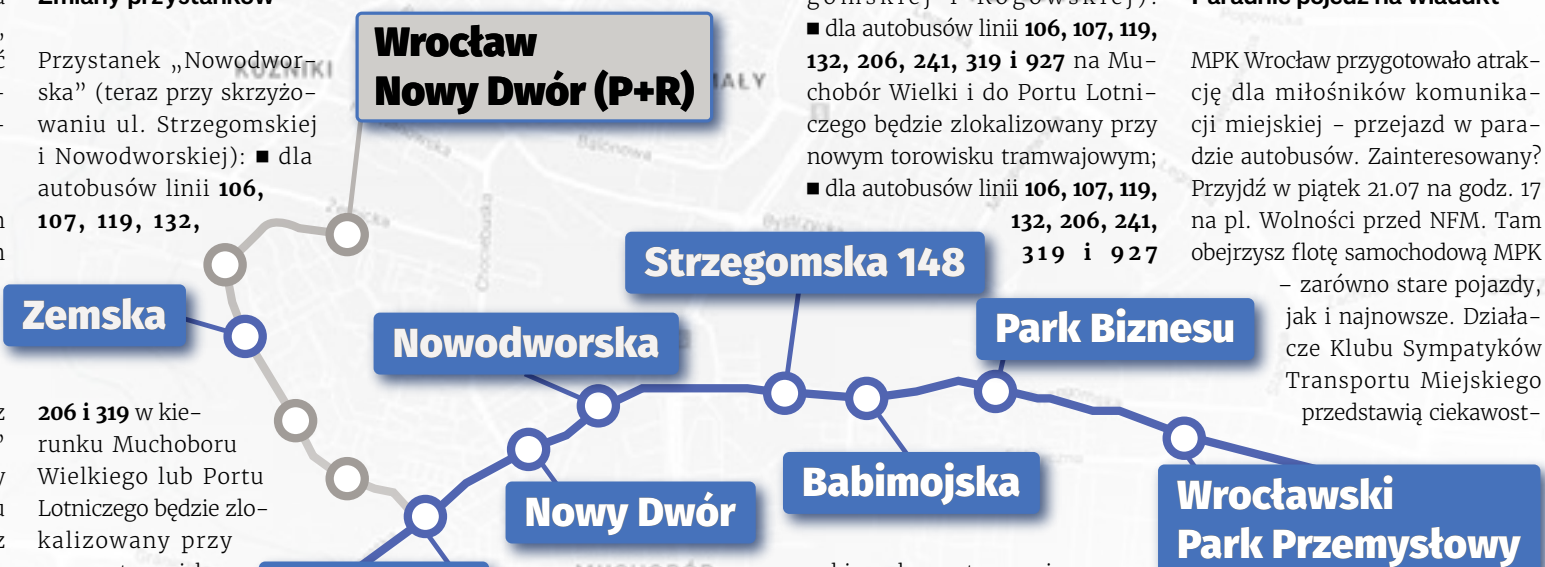
kursowania autobusów. Wszyscy pamiętamy, jakie opóźnienia powodował postój przed szlabanem kolejowym.

Paradnie pojedź na wiadukt

MPK Wrocław przygotowało atrakcję dla miłośników komunikacji miejskiej – przejazd w paradzie autobusów. Zainteresowany? Przyjdź w piątek 21.07 na godz. 17 na pl. Wolności przed NFM. Tam obejrzysz flotę samochodową MPK – zarówno stare pojazdy, jak i najnowsze. Działacze Klubu Sympatyków Transportu Miejskiego przedstawia ciekawost-

ki z historii taboru autobusowego. Również o godz. 18 z pl. Wolności w kierunku wiaduktu nad torami kolejowymi przy ul. Strzegomskiej wyruszy parada autobusów. Przejazd będzie możliwy za okazaniem specjalnego zaproszenia. Uczestnicy parady będą mieli okazję – jedyny raz, bo nie będzie tam ruchu pieszego, gdy cała TAT zostanie oddana do użytku – przejść się po wiadukcie i zrobić zdjęcia.

Powrót na pl. Wolności – ok. godz. 19.30. Zaproszenie można odbierać od 19.07 w Biurach Obsługi Pasażera MPK przy ul. Świeradowskiej 22 i al. Kromera 21a w godz. 8–19.



w kierunku centrum miasta, pętli na Nowym Dworze lub ul. Legnickiej zostanie zlokalizowany przy nowym torowisku tramwajowym.

Kursy bardziej regularne

Szczegółowe rozkłady jazdy są jeszcze układane. Znać będą najpóźniej 21.07, podamy je na www.wroclaw.pl. Na pewno poprawi się regularność



Ogórek, czyli jelcz 043, i mercedes benz citarro 0530 – te pojazdy wezmą udział w paradzie autobusów w piątek 21.07

Piknik na Asfaltowej 23.07: zobacz, jak wypiękniała

Finał realizacji brakującej części ul. Lutosławskiego, końcówka budowy szkoły i przedszkola oraz asfaltowanie i zazielenienie ul. Asfaltowej. Są powody do radości! Z tej okazji na Wojszycach odbędzie się piknik sportowy – w niedzielę 23 lipca na nowych boiskach. Przyjdź, zobacz, baw się. Oto program imprezy.

Blazej Organisty

Na południu Wrocławia skończyła się budowa łącznika pomiędzy skrzyżowaniami Smardzowskiej z Lutosławskiego (Wojszyce) a Lutosławskiego z Drabika (Jagodno).

Droga z innowacyjnym systemem

Po obu stronach nowej ulicy są chodniki z kostki betonowej. Po jednej – ścieżka rowerowa. Wszystkie jest oświetlone. Nowością jest rondo, na którym spotykają się ulice: Smardzowska, Lutosławskiego i Asfaltowa. Prace trwały od marca 2022 roku i kosztowały ponad 13 mln zł. Wybudowany odcinek powinien być przejezdny od 21 lipca. Innowacyjnym rozwiązaniem jest system odprowadzania wody deszczowej, zmniejszający ryzyko zalewania ulicy i chodników. Nawierzchnie są wyprofilowane tak, żeby woda spływała do muld chłonnych na poboczu. Odprowadzenie ułatwiają krawężniki z otworami i kanałami wewnętrznymi, dzięki którym deszczówka dostaje się do zbiorników retencyjnych (tzw. ogródków deszczowych) zlokalizowanych wzdłuż całej długości nowej drogi. – Taki system zamontowaliśmy po raz pierwszy – informuje Iwona Gosa,



W piątek 14 lipca na budowie prowadzone były jeszcze ostatnie prace wykończeniowe i porządkowe

kierownik działu realizacji inwestycji z Zarządu Inwestycji Miejskich. – Na pewno zadziała wobec normatywnych opadów, ale radzi sobie także z ulewami, co widzieliśmy w ostatnich tygodniach – dodaje.

Nowa droga powstała jako dojazd do budowanej szkoły i przedszkola

przy ul. Asfaltowej. Dzieci pojawią się tu we wrześniu. Łącznie 800 osób. To na początek. Miejsc docelowo jest 1200. Koszt budowy to 56 mln zł.

Asfaltowa na rok szkolny

Na Asfaltowowej wciąż toczą się prace budowlane. Przebu-

dowywany jest odcinek ulicy od nowego ronda do wysokości zespołu szkolno-przedszkolnego. Najważniejsza zmiana to wylanie asfaltu na ulicę, która wcześniej była drogą gruntową. Przebudowę ulicy, która ma być gotowa na nowy rok szkolny, prowadzi Zarząd Dróg i Utrzymywania Miasta. Koszt to 3,5 mln zł.

Przy Asfaltowej są cztery nowe przystanki autobusowe. Posadzano również rośliny: ponad 200 drzew i około 30 tys. niższych roślin. Suma kosztów tych trzech inwestycji (budowy Lutosławskiego i placówki oświatowej oraz remontu Asfaltowej) przekracza 72 mln zł. Pełny efekt we wrześniu.

Piknik na Wojszycach

Aby pokazać inwestycję, organizowany jest piknik sportowy na nowych boiskach szkolnych. Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego zaprasza 23 lipca w godz. 15–18.

Na pikniku będzie można skorzystać z badmintonu, łuków, szkolenia z pierwszej pomocy na fantomach, klocków plenerowych i dmuchańców i animacji. Rada Osiedla Wojszyce przygotowuje quiz i gry. Obecność zapowiedziała też Regionalna Rada Olimpijska, więc gośćmi będą sportowcy

Kolejne atrakcje to barobusy z przekąskami, stoisko MPWiK z kranówką z owocami, a także punkt mobilny przychodni Twój Lekarz. Wrocław.pl też rozstawi stoisko informacyjne. Zapraszamy na piknik na Wojszycach! Wstęp jest bezpłatny.

Jest przetarg na projekt remontu Grunwaldzkiego

Jego sława go wyprzedza. Służy wrocławianom od 113 lat. Teraz czas, by o niego zadbać. 12 lipca rozpoczęły się przygotowania do remontu kapitalnego. Jaki będzie jego zakres? Przeczytaj.

Blazej Organisty

Grunwaldzki słynie z zastosowania oryginalnych rozwiązań konstrukcyjnych. Pewne cechy czynią go jedynym na świecie w grupie mostów wiszących. W Polsce jest jedynym obiektem tego rodzaju, po którym jeżdżą tramwaje i autobusy. Podczas wojny jego konstrukcja znacznie ucierpiała, ale nawet zniszczona służyła pieszym i przyjmowała transporty wojskowe.

Pierwszą modernizację przeszedł w 1982 r. Następną wykonano w roku 1990, bo jezdnia nie była wystarczająco szeroka dla ówczesnych tramwajów i innych pojazdów. Nawierzchnię wymieniono,

jezdnię poszerzono, naprawiono konstrukcję pomostu.

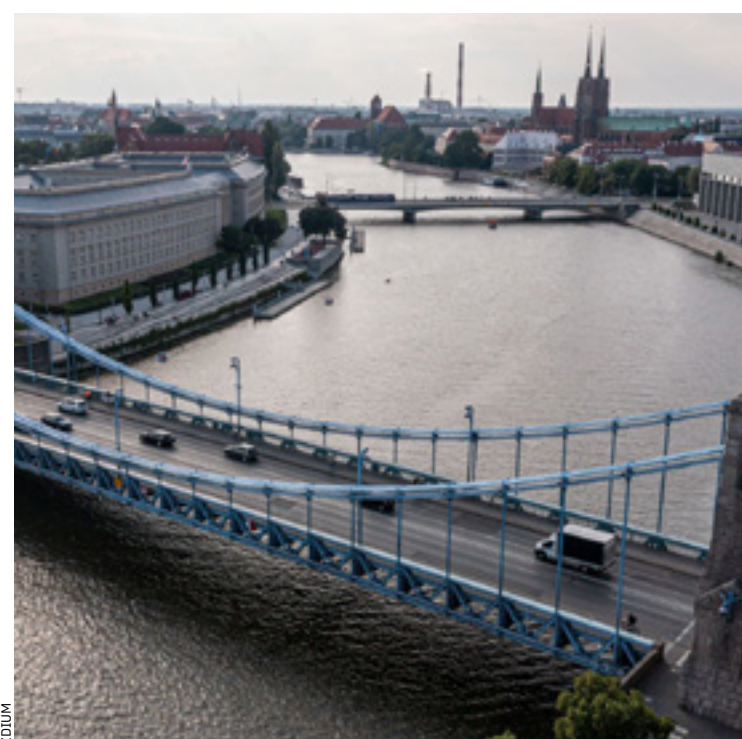
Od ostatniej dużej naprawy minęło ponad 30 lat. Pora na kolejną. W przeciwnym razie nośność mostu będzie się obniżać. – Przegląd Grunwaldzkiego wykazał, iż jego stan techniczny nie jest najlepszy. Są uszkodzenia, które muszą być naprawione – mówi Ewa Mazur z Zarządu Dróg i Utrzymywania Miasta.

Co trzeba zrobić:

- wymienić płytę pomostową,
- zabezpieczyć obiekt przed korozją,
- wykonać analizę podniesienia nośności do 40 ton,

- wymienić chodniki i odnowić balustrady,
- wyremontować gruntownie sieć trakcyjną i położyć nowe torowisko,
- zrobić renowację oświetlenia,
- umocnić skarpy, wyremontować podpory i łożyska.

12 lipca ZDiUM ogłosił przetarg na projekt remontu. Wykonawca dostanie na to rok od dnia podpisania umowy. Oferty można składać do 2 sierpnia. – Rok bieżący i przyszły upłynie na wyborze projektanta, pracach projektowych, pozyskiwaniu wymaganych opinii, uzgodnień i decyzji – wyjaśnia Ewa Mazur. Najbardziej prawdopodobny termin remontu mostu Grunwaldzkiego to lata 2025–2027.



Wizytówka Wrocławia, most Grunwaldzki, szykowany jest do remontu

Nie bądź „niedzielnym” kierowcą, nie jedź pod prąd!

We Wrocławiu mamy ponad 1400 km tras przyjaznych rowerzystom. To blisko 400 km twardej infrastruktury, czyli tras zbudowanych specjalnie dla nich, ponad 370 km tras po parkach i wałach przeciwpowodziowych oraz 640 km dróg w strefie uspokojonego ruchu. Jak z nich korzystać, aby nie wypaść na „niedzielnego” rowerzystę?

Redakcja

Zgodnie z przepisami rowerzysta ma obowiązek poruszać się po drodze dla rowerów, pasie ruchu dla rowerów lub drodze dla pieszych i rowerów, jeśli są wyznaczone dla kierunku, w którym się porusza lub zamierza skręcić. Zatem kierunek również w przypadku poruszających się jednośladem ma znaczenie.

Poruszaj się bezpiecznie

Część infrastruktury rowerowej we Wrocławiu jest jednokierunkowa. Należą do niej pasy ruchu dla rowerów, kontrapasy i jednokierunkowe drogi dla rowerów.

1 Pas ruchu dla rowerów: wyznaczony z części jezdni ma szerokość min. 1,5 m i co bardzo ważne – jest jednokierunkowy!

2 Kontrapas: specjalny pas wyznaczony na jezdni jednokierunkowej, umożliwiający rowerzystom jazdę w kierunku niedostępnym dla innych pojazdów.

3 Jednokierunkowa droga dla rowerów: wyznaczana w sytuacji, gdy ścisła zabudowa



Część infrastruktury rowerowej we Wrocławiu jest jednokierunkowa. Bądźmy czujni – przepisy drogowe są po to, by ich przestrzegać

i dostępne szerokości uniemożliwiają budowę dwukierunkowej drogi dla rowerów.

Szerokość jednokierunkowej infrastruktury z reguły nie pozwala na bezpieczne minięcie się dwóch jadących z przeciwnych kierunków rowerzystów, dlatego poruszanie się nią pod prąd jest wyjątkowo niebezpieczne. Nie wspominając już o sytuacjach, gdy jedziemy rowerem cargo bądź z przyczepką.

Ponadto zdarza się, że w skład takiej jednokierunkowej tra-

sy wchodzi nie tylko droga dla rowerów, czyli miejsca odseparowane od samochodów, ale również pasy ruchu dla rowerów wyznaczone na jezdni czy też pasy ruchu współdzielone z samochodami. Ten ostatni przypadek mamy np. na jednokierunkowej trasie rowerowej od ronda na Powstańców Śląskich do ul. Swobodnej (po wschodniej stronie). Przykład trasy, która łączy w sobie jednokierunkowe drogi dla rowerów oraz pasy ruchu dla rowerów mamy z kolei m.in. na ulicach Piłsudskiego, Suchej czy Hubskiej.

Którędy jechać?

– W Polsce obowiązuje ruch prawostronny, co oznacza, że w przypadku jednokierunkowych dróg dla rowerów zawsze wybieramy tę poprowadzoną po prawej stronie jezdni. Na przykład na ul. Krzywoustego, jadąc w kierunku Psiego Pola, wybieramy drogę po południowej stronie, a jadąc w kierunku pl. Kromera, tę po stronie północnej – wyjaśnia Ula Jagielnicka z Biura Zrównoważonej Mobilności Urzędu Miejskiego Wrocławia.

I dodaje: – O kierunkach ruchu na jednokierunkowych drogach dla rowerów informują znaki pionowe i poziome. Jeśli, jadąc rowerem, napotkamy znak B-2, a strzałka wymalowana na nawierzchni nad piktogramem roweru jest skierowana w naszą stronę, to znaczy, że jedziemy pod prąd.

Warto również przypomnieć, że w przypadku przejazdów rowerowych z sygnalizacją świetlną, umieszczonych na takiej jednokierunkowej trasie, nie montuje się świateł dla kierunku, w którym jazda jest niedozwolona.

Kolejne potańcówki pod chmurką: w rytm muzyki filmowej i na... rolnach

Płasać mogą zarówno młodzi, jak i starsi – miejsca na pewno nie zabraknie. Korzystajmy z letnich wieczorów, bo we Wrocławiu jest ku temu wiele okazji. Najbliższa już 22 lipca w sobotę tradycyjnie na pl. Wolności przed NFM – tym razem playlista zapełni się filmowymi hitami. A 28 lipca odbędzie się pierwsza potańcówka... na rolnach – Skate Night Wrocław!

Paulina Czarnota

Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego zaprasza na kolejną Potańcówkę Wrocławską, czyli taneczną zabawę w centrum Wrocławia. Tym razem w rytm muzyki filmowej. Będzie to cały przekrój przebojów, do których tańczyć mogą starsi i młodzi. Organizatorzy mają nadzieję, że do takiego tańca dadzą się porwać także kinomaniacy z festiwalu Nowe Horyzonty.

Spotykamy się na potańcówce tradycyjnie na pl. Wolności

(przed NFM) w sobotę 22 lipca i bawimy od godz. 18 do 22.

O dobre nawodnienie uczestników Potańcówki zadba, jak zawsze, ekipa #PijKranówkę, która zaszerwuje nam wodę z owocowymi dodatkami od MPWiK Wrocław. Tradycyjnie, zgodnie z hasłem Wrocław nie marnuje, zachęcamy do przynoszenia wielorazowych butelek czy bidonów.

Na Potańcówce Wrocławskiej będzie strefa gastro z jedzeniem z food trucków, a także strefa chillout, gdzie na leżakach moż-

na zregenerować się do dalszej zabawy.

Natomiast 28 lipca (piątek) Młodzieżowe Centrum Sportu organizuje Skate Night Wrocław. To będzie pierwsza taka zabawa taneczna na rolnach. Impreza rozpocznie się o godz. 18 na rolniku przy ul. Lotniczej 72. Na najmłodszych czekają warsztaty z jazdy na rolnach, które poprowadzą licencjonowani instruktorzy. Młodzi sportowcy mogą się spodziewać również wielu zabaw i konkursów z atrakcyjnymi nagrodami. Równolegle, na pozo-

stałej części obiektu, trwać będzie potańcówka w rytmie klubowych hitów lat 2000–2005.

Piątkowy wieczór opanują przeboje takich artystów, jak Darude, The Prodigy czy Crazy Frog. O oprawę wydarzenia zadba profesjonalny DJ, który przygotuje dla uczestników szereg ciekawych aktywności, atrakcji i nagród.

Podczas imprezy będzie można skorzystać z oferty food trucka. Zabawa potrwa do godz. 23. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.



Zabawa taneczna na rolnach już 28.07 od godz. 18

MCS WROCŁAW

Wrocław buduje światową markę turystyczną

– Wrocław jest miastem absolutnie unikalnym. Opowiadają o tym sami turyści. Na tej unikalności budujemy światową markę turystyczną – mówi Radosław Michalski, dyrektor Wydziału Promocji Miasta i Turystyki Urzędu Miejskiego Wrocławia w rozmowie z dziennikarką Wrocław TV Karoliną Misztal.

Czy turyści w mieście to rzeczywiście tylko czysta korzyść?

W przypadku Wrocławia – tak! Zwłaszcza w wymiarach promocyjnym i finansowym. Już teraz jesteśmy jednym z bardziej popularnych wśród turystów miast naszej części Europy. Na tym budujemy też światową markę turystyczną. Aby realizować tak ambitne cele, trzeba odpowiednio ruch turystyczny planować i umiejętnie nim kierować. W taki sposób, aby mieszkańcy nie poczuli przesytu turystyką. Mamy wpływ na wiele rzeczy – jesteśmy np. w stanie przewidzieć, skąd przyjadą do nas turyści – choćby dzięki badaniu trendów czy wiedzy o nowych połączeniach lotniczych. Umiejętnie planujemy i realizujemy kampanie reklamowe nakierowane na konkretny rynek. Myślę, że mieszkańcy Wrocławia nie odczuwają większej liczby turystów, jeśli odpowiednio otworzymy w mieście ścieżki do różnych jego dzielnic, pokazując przyjezdnym miasto w pełnej krasie. Cieszę się, że mamy w tym duże wsparcie osób działających w prezydenckiej Radzie ds. Turystyki i zrzeszonych we Wrocławskiej Organizacji Turystycznej, która przygotowuje właśnie program rozwoju turystyki w naszym mieście.

Port Lotniczy we Wrocławiu od listopada otwiera połączenie Wrocław-Seul. Czy my liczymy też na turystów z Korei?

Lot do Seulu to nowe otwarcie Wrocławskiego Portu Lotniczego – nie czarter, a pierwsze międzykontynentalne regularne połączenie. Pokazuje nam to również ważny związek pomiędzy turystyką a innymi dziedzinami życia – w okolicy

Wrocławia są fabryki LG, a stolica Dolnego Śląska stała się koreańską stolicą Polski. Ponad połowa wszystkich koreańskich firm ma swoją siedzibę we Wrocławiu i okolicach. Mieszka tu ponad 4 tysiące obywateli Korei i już oni sami chętnie zaproszą do Wrocławia przyjaciół i rodziny. Zadbamy o to, żeby Seul był dobrym początkiem i zachęcał turystów z tego regionu do odwiedzenia naszego miasta. Dla



Radosław Michalski, dyrektor Wydziału Promocji Miasta i Turystyki Urzędu Miejskiego Wrocławia

turysty ważne, aby komfortowo, czyli maksymalnie z jedną przesiadką, dolecieć do miejsca docelowego. Szczęśliwie mamy loty z innych lotniczych centrów – Frankfurtu, Monachium, Amsterdamu, Warszawy. Teraz do tej listy dołączają Seul, ale też Helsinki.

Jakie ambicje ma Wrocław, na kim się wzorujemy?

Wrocław jest miastem unikalnym, jak: Paryż, Wenecja, Praga, Barcelona czy Rzym. Ma w sobie coś z każdego z tych miast, ale

żadne z nich nie ma tego, co ma Wrocław, czyli niepowtarzalnej atmosfery i oryginalnego klimatu. Tę oryginalność chcemy promować. W ten sposób konsekwentnie tworzymy naszą markę, która w ciągu kilku lat będzie już marką światową. Turyści pytani o to, co sprawia, że chcą wrócić do Wrocławia, mówią wprost: niepowtarzalny klimat miasta i spotkania z mieszkańcami. Atrakcje turystyczne znajdziemy

w każdym mieście, ale nie każde z miast porwie nas swoją duszą. Wrocław daje właśnie to coś wyjątkowego. Jesteśmy uśmiechnięci, otwarci, zawsze serdeczni dla gości. Tego klimatu nie buduje się PR-em. To coś o wiele głębszego, wypracowanego w sposób naturalny i oddolny przez samych mieszkańców. Podsumowując: my wszyscy jesteśmy najlepszymi ambasadorami Wrocławia i wspólnie budujemy jego wyjątkowość.

Ile pieniędzy mamy z tego, że turysta przyjeżdża do naszego Wrocławia?

Z badań za rok 2022 wynika, że turyści zostawili we Wrocławiu ponad 3 mld zł. Te pieniądze zostały w hotelach, restauracjach, transporcie i komunikacji, ale również w zakupionych pamiątkach, czyli w skrócie w kieszeniach wrocławskich przedsiębiorców. Z tych pieniędzy co najmniej 370 mln, a według mniej ostrożnych kalkulacji nawet do 450 mln zł, trafiło do kasy Wrocławia w formie podatków, a to jest aż 8 proc. budżetu miasta! Czekamy na odmrożenie wpływów z podatków przez rząd, bo te środki są nam po prostu nie-

PYTAMY O WROCŁAW

z zeszłego roku, ale o ekologicznym podejściu do życia. To obiekt wart uwagi i rozbudowy. Gdyby pojawiły się możliwości inwestycyjne, można byłoby go nawet dwukrotnie powiększyć. Trzecią – nieco rozproszoną – atrakcją są wrocławskie krasnale. Dla niektórych są już częścią miejskiego krajobrazu. Kiedy jednak obserwuję, jak całe rodziny biegają z mapkami i szukają krasnali, kolejny raz uświadamiam sobie, że są czymś absolutnie niezwykłym. Sama mapka to koszt kilkunastu złotych, a najmłodsi poznają dzięki niej także historię Wrocławia, bo przecież krasnale są zawsze ulokowane w istotnych dla nas miejscach. Dla dorosłych z kolei to szansa na fantastyczny spacer po mieście, w którym w ciągu kilku godzin na świeżym powietrzu, nie tylko bawią się z dziećmi, ale też np. podziwiają architekturę.

A nie uważa Pan, że tych krasnali nam wyrosło trochę za dużo?

Nikt nie wie dokładnie, ile ich z nami zamieszkało. Dane z początku lipca to 1031 w całym mieście. Nie sposób ograniczać ich liczebności, bo pojawiają się tam, gdzie lubią być i wśród ludzi, z którymi dobrze się czują. No i są urokliwym symbolem miasta, sprawiającym, że uśmiechamy się przechodząc obok nich. To jest jedna z najoryginalniejszych atrakcji turystycznych – spontaniczna, współtworzona przez mieszkańców. Te krasnale są swego rodzaju lustrzanym odbiciem, emanacją naszego Wrocławia i jego ducha. Ich fenomenowi nie da się łatwo opisać słowami. Dokładnie tak, jak nie da się opisać ducha Wrocławia i jego wyjątkowej atmosfery, o której już dzisiaj tyle mówiliśmy. Kiedy w najnowszej kampanii turystycznej opowiadamy o Wrocławiu – mieście przygody, nie zapomniamy także o krasnalach. Myślę, że nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa.

zbędne do dalszego dynamicznego rozwoju.

Pomówmy o planach i marzeniach, o atrakcji turystycznej, którą widziałby pan we Wrocławiu w najbliższym czasie.

To o dwóch miejscach, które już są bardzo popularne, a widzę przestrzeń, żeby je rozbudowywać. To Zoo Wrocław, nasz absolutny top, jeżeli chodzi o liczbę odwiedzających z regionu i ze świata, zwłaszcza Afrykarium. Nie tylko atrakcja turystyczna, ale bardzo ważny ośrodek ratowania gatunków zagrożonych. Drugie z miejsc to Hydropolis, centrum wiedzy o wodzie. Ważne szczególnie dzisiaj, kiedy woda jest dla nas coraz istotniejsza i nie myślę tylko o tragedii Odry

Zobacz wideo na WROCŁAW TV



Lato pełne osiedlowych przygód

Od mieszkańców dla mieszkańców. Tak właśnie działają inicjatywy organizowane przez niemal cały rok w programie Mikrogranty. Wydarzenia wypełniające podwórka, skwery, parki – szczególnie w lipcu i sierpniu pozwolą na udział w wielu interesujących aktywnościach w całym mieście.

Redakcja

W wakacje w mieście znów nie grozi nam nuda. Pojemy, po- biegamy, pospacerujemy i po- tworzymy – w różnych dniach tygodnia, w różnych miejscach na mapie Wrocławia. Bezpłatna oferta programu Mikrogranty jest dostępna dla wszystkich.

1 Wakacje pod drzewami i z rękodzielną

W najbliższy weekend rusza międzypokoleniowy projekt Wojszkiej Sóweczki – grupy, która tego lata zabierze nas na spacer, wyprawy rowerowe i plenerowe warsztaty po Wojszyczach, Ołtaszynie, Brochowie i Bieńkowie. – W czasie spotkań pogłębimy wiedzę przyrodniczą i dowiemy się, czym jest „Zielony Klin Południa Wrocławia” – zapowiada Anna Bieliz, koordynatorka programu Mikrogranty we Wrocławskim Instytucie Kultury.

Na tych samych osiedlach, w ramach „Twórczych spotkań podczas lata”, młodzież będzie mogła stworzyć przedmioty umilające letni, wakacyjny czas – czy to świece żelowe czy kompozycje z żywych kwiatów oraz wianki z gałązek, nasion i orzechów.

Mikrogranty – a co to takiego?

Macie pomysł na działanie w waszym sąsiedztwie? 1 września wystartuje ostatni w tym roku nabór do Mikrograntów. Zgłaszać do niego będzie można najróżniejsze propozycje z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej, edukacji, związanych z wszystkimi dziedzinami sztuki oraz inne o charakterze kulturotwórczym – warsztaty, spacer, spotkania, gry miejskie i co jeszcze wam do głowy przyjdzie. Wybrane do realizacji działania dostaną wsparcie finansowe (od 1 do 10 tys. zł), a także pomoc w sprawach logistycznych, promocyjnych i administracyjnych.

Mikrogranty to ogólnomiejski program wsparcia oddolnych inicjatyw lokalnych we współpracy z Wrocławskim Instytutem Kultury i Fundacją Umbrella. We Wrocławiu działa od 2014 roku. Możliwe aplikować w jednej z trzech ścieżek: Mikrogranty, Mikrogranty NGO i Mikrogranty młodzieżowe. W ciągu roku przeprowadzane są trzy nabory wniosków.

Wszystko o Mikrograntach: www.wroclaw.pl/mikrogranty

2 Śladami wrocławskich artystów

Jaki wkład w historię miasta mają wrocławscy artyści: Jan Chwałczyk, Alfons Mazurkiewicz czy Wanda Gołkowska? Jakie style i techniki wyrazu artystycznego były przez nich preferowane? Podczas spotkań (pierwsze już 22.07) będzie można poznać trzy perspektywy malarskie, a za pomocą różnych narzędzi i inspiracji rozbudzić swoją kreatywność. Inicjatorką działania Anastasiia Soliarska zaprasza na warsztaty osoby polsko- i ukraińskojęzyczne.

3 Od słuchania do opowiadania

Jak opowiadać, by inni słuchali z zainteresowaniem? Sztukę opowiadania, czyli storytellingu, wrocławianie mają szansę opanować już na przełomie lipca i sierpnia dzięki inicjaty-

wie Fundacji Fabuła. Podczas pierwszych warsztatów słuchacze uruchomią wyobraźnię, która pomoże im swobodnie i barwnie snuć opowieść. Na kolejnych, we wrocławskich bibliotekach, klubach osiedlowych i parkach, zostanie omówione dobrodziejstwo bajkoterapii. Prowadzący zajęcia pokażą też, jak świadomie wykorzystywać ruch ciała, gesty i głos.

4 iHola! Jak się masz na Ołbinie?

Sztuka, nauka, dyskusje i wspólne tańce – tego lata we Wrocławiu będzie można zajrzeć do świata wyrazistej i pasjonującej kultury hiszpańskojęzycznej. Jose Castillo, rodowity Kubańczyk mieszkający na Ołbinie, chcąc podzielić się z sąsiadami miłością do swojej kultury, zaplanował kilka artystyczno-edukacyjnych, in-

tegrujących spotkań. Pierwszy warsztat: praktyczne zwroty w języku hiszpańskim podczas malarstwa intuicyjnego. Drugi – kulinarny – będzie okazją do przygotowania najpopularniejszych potraw z Ameryki Łacińskiej: congrisa (ryż z fasolą), picadillo (kubańskie mięso mielone) czy bezalkoholowa wersja najbardziej znanego drinka świata – mojito. Oczywiście przy stole uczestnicy spotkania będą używać nazw i poleceń po hiszpańsku. Na finał zaplanowany jest plenerowy panel dyskusyjny na temat migracji oraz podobieństw i różnic między-

kulturowych, po którym odbędzie się huczna latino potańcówka w parku Tołpy.

5 Co to za skwer? Samo serce Hub!

Domki dla owadów, spotkanie z książką i wieczorne jam session – to wszystko będzie się działo w samym sercu osiedla – na skwerze Goethego. Poprzez cykl zloka-

lizowanych tam aktywności grupa Halo Huby chce zwrócić uwagę na atrakcyjną przestrzeń, rzadko wykorzystywaną do wspólnego sąsiedzkiego działania. Warsztaty przyrodni-

tylko chwalebna i przydatna, ale też całkiem łatwa do realizacji. Podczas warsztatów na Popowicach uczestnicy zbudują drewniane domki, przygotują rabatki na rośliny kwitnące, skonstruują karmniki dla ptaków i hotele dla owadów zapyłaczy. – Z taką „infrastrukturą” i nowymi umiejętnościami z pewnością jeszcze milej będzie się popowiczano mieszkało na swoim osiedlu, wpłyną też pozytywnie na swoje otoczenie – uważa Anna Bieliz z WIK.

A na koniec sierpnia nastąpi spotkanie w osiedlowym ogrodzie, by wspólnie pośniadać i nawiązać sobotę.

7 Piracka wyprawa po Trójkącie

4 sierpnia w samo południe Przedmieście Oławskie przejmą trzy polsko-ukraińskie załogi pirackie z kapitanem na czele, które wyruszą na przygodę w poszukiwaniu zakopanej, tajemniczej skrzyni. Do ukrytego skarbu doprowadzą rozwiązania zadań czekających w osiedlowej bibliotece i teatrze, w parku na Niskich Łąkach i Pierogarni Babuni. Po ukończeniu gry nastąpi uczta, podczas której chętni opowiedzą swoje wrażenia. Projekt przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży z Polski i Ukrainy, a także dla osób z niepełnosprawnościami.

6 Tworzymy popowicki „Wspólnik”

Monika Orlik w sierpniowe czwartki przekona Was, że zazielenienie swojego otoczenia to sprawa nie

Do zobaczenia w mieście!

WYDARZENIA

1 -> Wakacje pod drzewami

● **22.07, godz. 17** | Wyprawa rowerowa do parku Brochowskiego i spacer fotograficzno-przyrodniczo-historyczny po parku; zbiórka przed SP 23, ul. Przystankowa 32

● **5.08, godz. 17** | Spacer fotograficzno-przyrodniczy po zielonych terenach Wojszyc i Ołtaszyna; zbiórka: ul. Oboźna, droga między budynkami 15 i 17

● **6.08, godz. 11** | Międzypokoleniowy warsztat florystyczny „Lasy w stojach”; miejsce: pl. Kosmiczny (skwer przy ul. Spokojnej, ul. Kosmicznej, ul. Chlebowej)

● **12.08, godz. 17** | Spacer fotograficzno-przyrodniczy po tzw. Zielonym Klinie Południa Wrocławia i parku Wojszyc; zbiórka: park Wojszyc (dojazd od ul. Oboźnej lub od ul. Smardzowskiej)

● **13.08, godz. 11** | Międzypokoleniowy warsztat florystyczny „Dary drzew”; miejsce: pl. Kosmiczny (skwer przy ul. Spokojnej, ul. Kosmicznej, ul. Chlebowej)

● **26.08, godz. 16** | Rowerowa gra terenowa w parku Bieńkowskim; zbiórka: SP 23, ul. Przystankowa 32

zapisy na www.FB.com/wojszyce lub e-mail: wojszyczkiewarsztaty@gmail.com

-> Twórcze spotkania – artystyczne warsztaty dla dzieci i młodzieży

● **28.07, godz. 17-19** | Warsztat świec sojowych

● **11.08, godz. 17-19** | Warsztat florystyczny – kompozycja z kwiatów żywych

● **25.08, godz. 17-19** | Warsztat florystyczny – wakacyjne wianki

miejsce: siedziba RO Ołtaszyn, ul. Pszczelarska 7

zapisy na: www.FB.com/wojszyce

2. Art Trop. Warsztaty śladami wrocławskich artystów i artystek

● **22.07, godz. 16-20** | Warsztaty malarskie poświęcone twórczości Wandy Gołkowskiej; miejsce: park Tołpy, przy pawilonie Parki ESK; zapisy: bit.ly/ArtTrop-Golkowska

● **29.07, godz. 16-20** | Warsztaty artystyczne inspirowane dziełami Jana Chwałczyka; miejsce: Stowarzyszenie Żółty Parasol i Partnerzy, ul. Prusa 37-39; zapisy: bit.ly/ArtTrop-JanChwalczyk

● **12.08, godz. 16-20** | Warsztat malarski poświęcony twórczości Alfonsa Mazurkiewicza; miejsce: park Tołpy, przy pawilonie Parki ESK; zapisy: bit.ly/ArtTrop-Mazurkiewicz

● **19.08, godz. 14-17** | Cykl warsztatów i współtworzenie łączącego osiedle dzieła; miejsce: park Tołpy, pawilon Parków ESK

● **19.08, godz. 17-20** | Wernisaż wystawy prac powstałych podczas cyklu warsztatów; miejsce: park Tołpy, przy pawilonie Parki ESK, więcej na: www.FB.com/solarskastudio

3. Od słuchania do opowiadania. Cykl warsztatów storytellingu

● **28.07, godz. 17** | Uruchom wyobraźnię!; miejsce: Klub Promyk Międzypokoleniowe Centrum Kultury, ul. Ścinawska 20

● **11.08, godz. 17** | Sztuka opowiadania, cz. 2; miejsce: CAL Nowe Łąki, ul. Traugutta 81

● **25.08, godz. 17** | Art i bajkoterapia; miejsce: CAL Rewir Twórczy, ul. Swojczycka 118

● **8.09, godz. 17** | Świadomy ruch i głos; miejsce: Klub Promyk Międzypokoleniowe Centrum Kultury, ul. Ścinawska 20

● **12.09, godz. 12** | Spotkanie z wartościowymi książkami; miejsce: Centrum Biblioteczno-Kulturalne FAMA, ul. Krzywoustego 286

● **16.09, godz. 17** | Spektakl Opowieści; miejsce: Karłowicki Brodzik

zapisy: fundacja.fabula@gmail.com

4. Hola! Jak się masz na Ołbinie?

● **29.07, godz. 11-13.30** | Warsztaty artystyczno-językowe – Malarstwo intuicyjne; miejsce: Plac Grunwaldzki OD NOWA, ul. Curie-Skłodowskiej 63a; zapisy: bit.ly/Hola-warsztaty-artystyczne

● **5.08, godz. 11-13.30** | Warsztaty kulinarno-językowe – Kuchnia latynoska; miejsce: Stowarzyszenie Żółty Parasol i Partnerzy, ul. Prusa 37-39; zapisy: bit.ly/Hola-warsztaty-kulinarne

● **13.08, godz. 17-19.30** | Międzykulturowe rozmowy wraz z tanecznym akcentem – finał projektu i potańcówka; miejsce: park Tołpy (przy pawilonie Parki ESK)

5. Co to za skwer? Sąsiedzkie spotkania w sercu Hub

● **29.07, godz. 11-14** | Randka z książką

● **05.08, godz. 19-22** | Jam session

● **09.09, godz. 11-14** | Domki dla owadów; miejsce: skwer Goethego, zbieg ulic Przerzecznej, Glinianej i Tomaszowskiej; zapisy: halohuby@gmail.com

6. Wspólnik. Ekologiczno-rzemieślnicze warsztaty osiedlowe

● **3.08, godz. 17-20** | Ogródek krok po kroku – warsztaty ogrodniczo-stolarskie; zapisy: bit.ly/Wspólnik-warsztatyOgródek

● **10.08, godz. 17-20** | Z dedykacją dla owadów – warsztaty przyrodniczo-stolarskie; zapisy: bit.ly/Wspólnik-warsztatyOwady

● **17.08, godz. 17-20** | Kwietnik z odzysku – warsztaty edukacyjno-ekologiczne; zapisy: bit.ly/Wspólnik-warsztatyKwietnik

● **27.08, godz. 10-13** | Śniadanie sąsiedzkie w popowickim ogrodzie; bez zapisów

miejsce: Pracownia Projektów Międzykulturowych Zajezdnia (podwórko), ul. Legnicka 65

7. Piracka wyprawa po Trójkącie

● **4.08, godz. 12** | Międzykulturowa gra miejska; miejsce: Centrum na Przedmieściu, ul. Prądyńskiego 39a;

zapisy: wroc.city/PirackaWyprawa lub e-mail mati.pluska@gmail.com

Sportowo koło Hali

Kolejna sportowa odsłona Lata na Pergoli. 22.07 na chętnych będzie czekać: miniunihokej, badminton, gra planszowa, warsztaty, bule Marche, nordic walking, pomiar ciśnienia czy rekreacyjny tor przeszkód. Piknik odbędzie się w godz. 13-17.

Roztańczone Psie Pole

Dzieci z najstarszych grup z Przedszkola nr 106 im. H. Bechlerowej wraz z nauczycielką, a zarazem aktorką i animatorką Kingą Wlaszczyk zaprezentują wspólnie na scenie znane piosenki z bajek Disneya i nie tylko. Usłyszymy m.in.: „Zwierzogród – Nie bój się chcieć” i „Herkules – Droga mi nie straszna”. Występujący artyści zaproszą widzów do wspólnej zabawy przy wakacyjnej muzyce. Impreza odbędzie się 27.07 w CBK FAMA, ul. Krzywoustego 286, o godz. 13. Wejściówki do odebrania w recepcji od 20.07, w godzinach pracy biblioteki.

Uczta dla smakoszy

Przed nami kolejny pyszny weekend na pl. Nowy Targ! Aż trzy wydarzenia zaplanowano na 21-23 lipca w towarzystwie muzyki. Tym razem zagości Wrocławski Festiwal Street Foodu, Rzemiosła oraz Piwa i Wina. Przez trzy dni będzie można skosztować wielu rodzajów piw rzemieślniczych i koncernowych oraz specjalnie wyselekcjonowanych win. Nie zabraknie także food trucków i kramów z rękodziełem.

Wśród wystawców m.in. Sery z Podhala, Szaszłykarnia, Nata Cafe –portugalskie przysmaki oraz turecka chałwa i baklava, Szama u Adama –zapiekanki oraz zakręcona frytka. Poza tym stoiska z: wędlinami, miodami, sokami, przetworami, serami kozimi i owczymi, wyrobami z filcu i drewna, odzieżą, książkami, biżuterią z koralików i drewna, kosmetykami naturalnymi, obrazami i lampkami i innymi wyrobami rękodzielniczymi i rzemieślniczymi. Festiwale odbędą się w najbliższy piątek w godz. 16-22, w sobotę w godz. 12-22 i w niedzielę w godz. 12-20.

MAŚLICE

Kolej remontuje przejazd. Uwaga na objazdy!

W trzy najbliższe weekendy kolejarze zajmą się planowanym remontem przejazdu kolejowego na ul. Maślickiej/Główniej. Prace oznaczają weekendowe utrudnienia dla kierowców na Maślicach i Stąbłowicach. Zmieniają się także trasy przejazdu autobusów MPK.

Paulina Czarnota

Prace prowadzone będą:

- od 22 lipca (od godz. 5) do 24 lipca (do godz. 4);
- od 29 lipca do 31 lipca (w tych samych godzinach);
- od 5 sierpnia do 7 sierpnia (również w tych samych godzinach).

Na czas prac zmieniają się trasy linii autobusowych 102, 103, 123 i kursów nocnych linii 245.

Autobusy linii 102 zostaną w obu kierunkach skierowane objazdem od ul. Maślickiej przez ul. Brodzką i Stąbłowic-



PKP PLK w trzy weekendy będą remontować przejazd kolejowy na ul. Maślickiej/Główniej. Objazd na mapie

ką z pominięciem przystanków „Jędrzejowska”, „Chwałkowska” i „Wielniana”.

Autobusy linii 103 zostaną w obu kierunkach skierowane objazdem od ul. Maślickiej przez ul. Brodzką do pętli Pracze Odrzań-

skie z pominięciem przystanków zlokalizowanych przy ul. Głównej i Stąbłowickiej.

Autobusy linii 123 zostaną w obu kierunkach skierowane objazdem od ul. Królewickiej przez ul. Brodzką i Stąbłowicką z pominię-

ciem przystanków „Jędrzejowska”, „Chwałkowska” i „Wielniana”.

Kursy nocnej linii 245 zostaną w obu kierunkach skierowane objazdem od ul. Maślickiej przez ul. Brodzką, Stąbłowicką, Jeleniogórską i Średzką do pętli w Leśnicy.

POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

Inne Spacerory: poznaj wpływ drzew na otoczenie

Szum drzew, brzęk owadów i opowieści o tym, po co są nam drzewa w mieście. Tego na pewno nie zabraknie podczas spaceru dendrologicznego po osiedlu Powstańców Śląskich. Wydarzenie zaplanowano na 29 lipca, godz. 11. Wcześniej obowiązują zapisy.



Podczas zeszłorocznego spaceru po osiedlu dopisała frekwencja

Paulina Czarnota

Ten letni spacer na pewno zaciekawia miłośników zieleni miejskiej. Jego organizator – Fundacja Dom Pokoju – w ramach projektu Inne Centrum – zaprasza na spacer rozpoczynający się na rondzie Powstańców Śląskich, a kończący się przy wzgórzu Andersa. Przejdziemy się, by sprawdzić, jakich usług ekosystemowych dostarcza nam zadrzewienie miejskie.

Wszyscy uczestnicy otrzymają specjalne mapki spacerowe. Pójdziemy ul. Kamienną, następnie przetniemy fragment osiedla Powstańców Śląskich do ul. Sztabowej, by przejść obok starego Cmentarza Żydowskiego oraz przez park Andersa. Porozmawiamy o gatunkach obcych i rodzimych drzew,

ich wpływie na otaczającą nas przestrzeń miejską. Jak zapewniają organizatorzy, nie zabraknie też chwili na zanurzenie się w odmęty pradawnych słowiańskich wierzeń. Spacer poprowadzi Daniel Kulik z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Inne Spacerory to cykl spacerów po centrum Wrocławia, organizowanych we współpracy z Biurem Promocji Miasta i Turystyki oraz Biurem Rozwoju Gospodarczego UMW. Ma za zadanie promować inną perspektywę spojrzenia na centrum miasta, bo przecież każdy z nas ma swoje centrum gdzie indziej. Bo serce miasta bije w lokalnym biznesie, mieszkańcach i nie- zwykłych historiach.

➤ **Zapisy przez formularz na wroc.city/InneSpacerory**

Kiedy i gdzie jechać na grzyby na Dolnym Śląsku?

– Grzyby zbiera się przez cały rok – mówi Marianna Kasperczyk z Wrocławia, autorka popularnego bloga pieprznik.pl. Podpowiada, gdzie są najlepsze miejscówki dla grzybiarzy na Dolnym Śląsku, czym są palce diabła i gdzie je znajdziemy we Wrocławiu, co powoduje, że czuje adrenalinę w lesie i dlaczego grzyby są dla niej... sexy.

Mariola Szczyrba

Marianna Kasperczyk jest autorką bloga pieprznik.pl oraz prowadzi kanał o grzybach na YouTube. Należy do Polskiego Towarzystwa Mykologicznego. Zawodowo zajmuje się robieniem stron internetowych w fińskiej firmie we Wrocławiu, ale każdą wolną chwilę spędza w lesie. Opowiedziała nam m.in. o tym, gdzie najlepiej szukać grzybów na Dolnym Śląsku oraz o grzybowych marzeniach.

Adrenalina i edukacja

Jak twierdzi grzyby są sexy, bo niektóre z nich mają bardzo ciekawe, sugestywne kształty i kolory. A skąpane w deszczu wyglądają nieziemsko. Liczy się dla niej przede wszystkim kształt grzyba i jego wygląd, a mniej smak. – Jeżeli chodzi o grzybobranie, to najbardziej liczą się dla mnie dwie rzeczy. Po pierwsze adrenalina, chęć znalezienia nowych okazów i gatunków w lesie. I mam tu na myśli przede wszystkim te rzadkie grzyby. A najlepiej rzadkie i fotogeniczne, bo bardzo lubię robić zdjęcia, zwłaszcza makro, w zbliżeniu. No i filmiki na swoim kanale na YouTube, które publikuję na blogu pieprznik.pl. A druga rzecz to misja edukacyjna. – Wiele osób pisało pod moimi filmikami, że dużo się ode mnie uczy o grzybach. Cieszę się, że mogę się dzielić swoimi znaleziskami i wiedzą w sieci – opowiada Marianna Kasperczyk.

Jak mówi ma świra na punkcie grzybów. Skąd to się wzięło? – Od rodziców. Jak byłam dzieckiem, rodzice prowadzili ośrodek wypoczynkowy w Kosarzynie nad jeziorem, niedaleko Gubina w Lubuskiem. Często zabierali mnie na grzyby. Tak zaczęłam się nimi fascynować. Oczywiście wtedy zbieraliśmy głównie te popularne gatunki, do zjedzenia. Teraz szukam tych najrzadszych i najbardziej fotogenicznych – wyjaśnia.

Jej wielkim marzeniem było znalezienie masłoborowika królewskiego, bardzo rzadkiego w Polsce i Europie. W ubiegłym roku dostała na niego namiary od kolegi, nawet z „pinezką” trudno było go odnaleźć, ale się udało. – Byłam przeszczęśliwa. Jest śliczny, fotogeniczny, różowo-żółty – mówi.



Marianna Kasperczyk: – Ważne, aby grzyby zbierać z kimś, kto się na nich zna. Na zdjęciu w kółku: oczyszczone koźlarze czerwone

Znalazła go na Dolnym Śląsku, ale gdzie dokładnie, zachowuje dla siebie. Jest jadalny, ale pod ochroną, więc nie można go zbierać. – Kiedy go znalazłam, to najpierw straciłam oddech, nie mogłam wydusić z siebie słowa, a później już tylko podziwiałam i nagrywałam filmiki – podkreśla autorka bloga pieprznik.pl.

Ile trwa sezon?

Jak zauważa pani Marianna – grzyby są w lasach przez cały rok, nawet zimą. Na przykład jej wielkie odkrycie z końca ubiegłego roku to płomiennica zimowa. Grzyb, który rośnie głównie na osłabionych drzewach liściastych. Jest bardzo smaczny, np. podsmażony na patelni na cebulce. Ale oczywiście główny sezon przypada na wrzesień i październik.

– Jeśli chodzi o najsmaczniejszy grzyb, to nie będę oryginalna – moim ulubionym jest borowik szlachetny, czyli prawdziwek. Grzybiarze go uwielbiają. Nie bez powodu tak chętnie serwowany

jest w restauracjach. Po włosku borowiki szlachetne to „porcini”. Włosi robią z nich przepyszne pasty. Ja w domu kroję borowiki na grubsze plastry, podsmażam na patelni, potem posypuję pietruszką i parmezanem. Niebo w gębie! Ale uwielbiam też maślaki, wspinał się grzyby, trochę niedoceniane w Polsce, może dlatego że często rosną stadnie. Albo muchomora czerwieniejącego. Mimo że to muchomor, to jest jadalny, podobny trochę w smaku do kani. Ale trzeba podkreślić, że jest to wybór tylko dla wprawionych w bojach grzybiarzy, bo trzeba umieć go odróżnić od podobnych gatunków muchomorów, np. muchomora twardego, który też jest jadalny, ale nie tak dobry, czy trującego muchomora plamistego. Jest ryzyko pomyłki, więc nie polecam – wyjaśnia.

Co w dolnośląskich lasach?

Ulubioną miejscówką blogerki od kilku lat są Góry Sowie. Tam jest chłodniej niż w mieście i nie tak sucho. Jeździ tam niemal w każdy

week-end przez całe lato, aż do późnej jesieni. W czerwcu i lipcu można tam znaleźć dużo borowików usiatkowanych. To bardzo dobre grzyby jadalne, podobne do borowików szlachetnych. Jest też sporo kurek, czyli pieprzników jadalnych, oraz krasnoborowików ceglastoporych i żółtoczerwonych. – Niedawno byłam też w Lesie Mokrzańskim i znalazłam koźlarze czerwone, czyli potocznie kozaki. W Górach Sowich trafiłam natomiast na kilka borowików szlachetnych i sosnowych. Niestety, robi się sucho... A grzyby najlepiej rosną po deszczu, ale potrzebują czasu, żeby wyrosnąć, około dwóch tygodni – zwraca uwagę.

Dlatego nie bez powodu mówi się, że wrzesień i październik są najlepszym czasem na grzybobranie. Nie jest jeszcze zimno, temperatury są dosyć wysokie – ponad 20 stopni w dzień, więcej też pada niż latem. Ale są także grzyby ciepłolubne, które nie boją się upałów, np. maślak borowiki królewskie.

Dokąd latem, a dokąd jesienią?

Bory Dolnośląskie poleca we wrześniu i październiku, bo tam jest teraz bardzo sucho. Wrocław przy nich to oaza deszczu. W sosnowych lasach bardziej odczuwa się suszę niż w tych górskich, liściastych. Inne lokalizacje jesienne to okolice Milicza oraz Środy Śląskiej, a poza naszym regionem – okolice Gubina w Lubuskiem.

We Wrocławiu natomiast – Las Mokrzański, Las Ratyński – gdzie rosną podgrzybki, maślaki, prawdziwki. Z kolei w Lesie Pilczyckim znajdziemy raczej gatunki rosnące na drzewach. Przykładem są żółciaki siarkowe, zwane kurczakami z lasu. Wiele osób bardzo je lubi. Robią z nich kotlety mielone, sznycle albo frytki. Wspinałym miejscem grzybowym jest też park Szczytnicki. Rośnie tam wiele, nawet rzadkich gatunków, m.in. gorzkoborowik korzeniasty, będący pod ochroną.

We Wrocławiu można też znaleźć tzw. palce diabła – to okratek australijski. Wygląda trochę przerażająco, w dodatku strasznie cuchnie, jak padlina. – Ze dwa tygodnie temu w parku Leśnickim widziałam setki tych grzybów. Jeżeli chodzi o brzydkie zapach, to są też inne śmierdzące grzyby – sromotniki smrodliwe, wcześniej nazywane bezwstydnymi. Mają bardzo sugestywny kształt, wiele wyjaśnia ich łacińska nazwa *Fallus impudicus*. Co ciekawe, ich młode formy – w kształcie jaj (potocznie zwane czarcimi jajami) – są jadalne. Nawet robi się z nich nalewki na spirytusie. Te grzyby uwielbiają np. Las Mokrzański – opowiada.

– Taka wyprawa do lasu to dla mnie forma medytacji. Las daje dystans, można oczyścić głowę. Coś cudownego! Szczególnie w górach. Lubię samotne wyprawy. Najbardziej kręci mnie ta adrenalina, że mogę coś ciekawego znaleźć w lesie. Mam jakąś misję, konkretny cel. Ale jak nie ma grzybów, to znajdą się maliny, poziomki czy jagody, na które jest teraz sezon. Albo szyszki na syrop. Piękna sprawa – poleca pani Marianna.

Samodzielne kompostowanie i 120 zł w roku zostanie

Niemal 330 tysięcy ton odpadów odebrano w ubiegłym roku z gospodarstw domowych we Wrocławiu. Ponad 19 tysięcy ton stanowiły bioodpady, niemal drugie tyle – tak zwane odpady zielone. Podpowiadamy Wam, co gdzie wyrzucać. I jakie korzyści z tego wynikają: dla gospodarstwa domowego, jak i dla środowiska.

Michał Sałkowski

Wiosna i lato to czas, w którym wzrasta liczba bioodpadów, jakie produkujemy w naszych domach. Są to najczęściej resztki jedzenia albo pozostałości roślin. Ulegają one naturalnej biodegradacji, czyli rozkładowi.

Co istotne, wybrane resztki można wykorzystać na przykład do produkcji kompostu pod nasze uprawy na działce czy w ogrodzie. A kompost sprawia, że gleba jest bardziej żyzna, co przekłada się na lepsze plony.

Z wybranych resztek odpadów w procesie produkcyjnym można stworzyć także bioolej, jako składnik paliw czy biogaz.

Przeciętny Europejczyk produkuje

173 kg

bioodpadów rocznie. Stanowi to ok. jednej piątej całej żywności produkowanej w Europie.

Patrząc na temat w przemysłowej skali, z biometanu możemy wytworzyć chociażby energię elektryczną dla tramwajów.



Jeżeli worek na bio, to tylko kompostowalny

Korzystanie z brązowego pojemnika opiera się na jednej ważnej zasadzie – bioodpady powinniśmy umieszczać w pojemniku luzem, nie wyrzucać w torebkach lub workach foliowych. Nie sprawdzą się także worki biodegradowalne. Wyjątkiem są tylko te oznaczone symbolem do kompostowania. Kluczem jest bowiem świadomość, że fragmenty

folii zanieczyszczają całą frakcję bio i mogą uniemożliwić jej przetwarzanie, czyli kompostowanie.

Do brązowych pojemników mogą trafić: skoszona trawa czy zwiędłe kwiaty, resztki jedzenia – pieczywo, resztki kuchenne, skorupki po jajkach, zepsute owoce czy warzywa, a nawet fusy po kawie bądź herbacie.

Z kolei nie powinniśmy wyrzucać do nich: odchodów zwierząt,

włosów czy sierści, leków, ziemi czy kamieni, ale także popiołu z węgla kamiennego czy kurzu pochodzącego z odkurzacza.

Produkuj kompost sam

Z odpadów zielonych powstać może cenny kompost. W kompostowni Ekosystemu przy ul. Janowskiej z 6 tys. ton odpadów zielonych każdego roku produkuje się 3 tys. ton kompostu. Jego wytwarzanie trwa około 12 ty-

godni. Cyklicznie dla mieszkańców odbywają się akcje wymiany elektroodpadów na kompost.

Jeżeli zaś mieszkańcy dysponują przydomowym ogródkiem, mogą stworzyć swój własny kompostownik i selektywnie zbierać bioodpady, którymi potem użyźnią glebę pod własne uprawy. Ma to także wymierne korzyści finansowe. Od lipca właściciel domu jednorodzinnego, który sam kompostuje bioodpady, pomniejsza miesięczną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi o 10 zł: z 41,24 zł na 31,24 zł. Wcześniej bonifikata dla kompostujących wynosiła 1 zł miesięcznie.

Wystarczy złożyć nową deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami do Wydziału Podatków i Opłat UMW przy ul.

1 tona

bioodpadów pozwala uzyskać od 100 do 200 metrów sześciennych biogazu.

Kotlarskiej 41. Łatwo policzyć, że w skali roku daje to konkretną sumę 120 zł oszczędności.

Czy wiecie, gdzie należy wrzucić karton po mleku?



Zasady segregacji wyjaśnia dr Weronika Urbańska z Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Wrocławskiej.

Czy karton po mleku powinien trafić do papieru?

Nie, kartony po mleku czy sokach (tzw. tetrapak) wyrzucaamy do frakcji tworzyw sztucznych i metali, czyli do żółtego pojemnika. Chociaż sama nazwa mogłaby wskazywać na to, że takie opakowanie wykonane jest wyłącznie z papieru, to

w rzeczywistości zbudowane jest też z innych materiałów – oprócz papieru (ok. 60 proc. składu) będą to także powłoki z tworzywa sztucznego czy aluminium. Są to zatem tzw. opakowania wielomateriałowe – składają się z co najmniej dwóch różnych warstw materiałów, których nie da się rozdzielić ręcznie i które tworzą integralną całość.

Przed wyrzuceniem takich odpadów powinniśmy pamiętać, aby opróżnić je z zawartości – nie trzeba ich jednak myć. Resztkę płynu z opakowania należy wylać do pojemnika na odpady bio. Zaleca się także zginięcie opakowań, żeby zmniejszyć zajmowane przez nie miejsce w pojemniku na odpady.

Nie wszyscy wiedzą, że recykling odpadów wielomateriałowych jest możliwy. Jednak ze względu na złożoną budowę, technologie odzysku surowców z tych opakowań są dość skomplikowane. Niemniej, przy zastosowaniu odpowiednich metod przetwarzania, z opakowań wielomateriałowych można odzyskać np. włókno celulozowe, co jest praktykowane także w naszym kraju.



Masz pytanie do naszego eksperta w sprawie właściwej segregacji śmieci?

Napisz do nas: biuletyn@araw.pl

Dr Weronika Urbańska z Wydziału Inżynierii Środowiska PWR

Jak przekonać maluchy do zdrowego odżywiania?

Pisze niebanalne książki dla dzieci, oryginalnie je ilustruje i sama wydaje. Plastyczny talent łączy z darem przekazywania dzieciom w przystępny sposób trudnych tematów. Anna Manna Poznańska w swojej książce „Dlaczego dzieci jedzą śmieci” oraz w rozmowie z Bartoszem Chochołowskim wyjaśnia atrakcyjność śmieciowej żywności.

Dlaczego dzieci jedzą śmieci?

Dzieci jedzą śmieci, bo są tanie, łatwo dostępne, ładne, kolorowe, bywają modne i dzieciom smakują. Jeszcze fajniej, jak na opakowaniu malec zobaczy podobiznę ulubionego bohatera albo znajdzie naklejkę lub zabawkę do kolekcji. Atrakcyjność śmieciowego jedzenia manipuluje dziećmi. Dziś, w lesie supermarketów, małe dziecko szybko zostaje przeprogramowane za pomocą reklam kierowanych do młodych mam oraz samych dzieci. Twórcy reklam, swoimi umiejętnościami psychologicznymi, agresywnie kierują wyborami dzieci oraz dorosłych. Ładnie się ogląda, jak uśmiechnięta mama serwuje uśmiechniętym pociechom słodzone chrupki do mleka, ciastko udające kanapkę czy krem czekoladowy. Bo wszyscy dążymy do poczucia szczęścia i lubimy czuć się przyjemnie.

Nie jest już nowością wiedza o zjadaniu stresu również przez dzieci. Intensywny, syntetyczny smak sztucznego jedzenia jest przyjemniejszy od niewygodnych uczuć. Istnieje też dziwny zwyczaj nagrażania

dziecka za posłuszeństwo cukierkami, lizakami czy ciastkami. Jest też zwyczaj dawania paczek pełnych tanich i bezwartościowych słodczy od Świętego Mikołaja, a to generuje przyjemne uczucia, wspomnienia, skojarzenia. Brak czasu na przygotowanie wspólnych, rodzinnych posiłków też jest odpowiedzią na pytanie, dlaczego dzieci jedzą śmieci.

Skąd pomysł na taką książkę?

Bo dzieci to nie koszt na śmieci. Poza tym świadomie studiowałam na ASP ilustrację i projektowanie graficzne, aby dotrzeć do świadomości ludzi z trudnymi i nie lubianymi sprawami. Kiedyś reklama była moją zawodową pasją. W rezultacie poczułam ogromną niezgodę, że reklama kierowana do dzieci może być niebezpieczna. Chcę, by dzieci wyrosły na mądrych i zdrowych dorosłych cieszących się życiem. Niestety, jedzenie często tylko udaje pożywienie. Bardzo lubię słowa Hipokratesa: „Niechaj pożywienie będzie lekarstwem, a lekarstwo pożywieniem”.

Dziś żyjemy w dziwnych czasach, w których sztuczne jedzenie zawierające wiele chemicznych dodatków zamiast odżywiać i wzmacniać organizm, powoduje

osłabienie i powolne zatrucie. Lukrecja, bohaterka mojej książki, dziwi się, dlaczego człowiek, będący najbardziej inteligentną istotą na ziemi, nie wie najważniejszego: co jeść, aby nie chorować i żyć zdrowo do końca życia. A może właśnie jedzenie jest powodem większości chorób? Dlaczego więc dorośli chętnie częstują dzieci kolorowymi truciźnami? Ten temat zasługuje na wielką uwagę. Oczywiście nie bez wpływu na publikację jest to, że jestem mamą.



„Niechaj pożywienie będzie lekarstwem, a lekarstwo pożywieniem”

Książka powstawała przy wsparciu specjalistów, lekarzy, dietetyków etc. Jednak trudno oderwać oczy od ilustracji. Nie można ich pomylić z obrazkami w innych książkach dla dzieci. Poza ilustrowaniem swoich książek, jak wykorzystujesz jeszcze swój talent?

Cieszę się, że moje ilustracje są inne i dziwne. Inaczej widocznie nie potrafię i lubię mój przedstawiony rysunkiem świat.

A przygoda z lekarzami zaczęła się na studiach. W roku 2010 stworzyłam bloga, na którym przedstawiałam moje realizacje graficzne na ścianach w gabinetach stomatologicznych, które stworzyłam dla klientów – dentystów. Blog nazwałam „Projektowanie dla Odważnych Lekarzy”. Następnie, w wolnym czasie, pod okiem profesora Tomasza Jury opracowałam projekt pierwszej książki „Dlaczego dorośli mają dziwne zęby?”.

Ilustracje wędrowały po Polsce z pokonkursową wystawą „Książka dobrze zaprojektowana – zaciwnijmy od dzieci”. Następnie, gdy projekt książki zaprezentowałam na portalu crowdfundingowym „Polak Potrafi”, bardzo szybko właśnie lekarze otoczyli mnie wsparciem merytorycznym i finansowym. Zebrałam fundusze na wydruk pierwszych dwóch tysięcy egzemplarzy książki. Kolejnym udanym projektem na portalu crowdfundingowym była realizacja książki „Dlaczego dzieci jedzą śmieci?”. Otrzymałam wiele recenzji, że potrafię tematy ważne przedstawić i opisać w luźny, trochę szalony sposób. Tak prosto z mostu, a nie sztywnym, mądrałińskim językiem. Uwielbiam prowadzić warsztaty edukacyjno-plastyczne dla dzieci na podstawie moich książek. Wtedy czytam dzieciom książkę na głos i prowadzimy badawczą dyskusję. Myślę, że to też jakiś mój talent. Poza tym bardzo lubię malować własną techniką obrazy na zamówienie.

Jak doszło do powstania wydawnictwa Kaszamanna?

Od początku planowałam wydać książkę samodzielnie. Ilustracje, tekst, skład do druku i kontakt z drukarnią, to moja codzienna praca. Pomocy udzieliła mi korektorka treści. Pasja sprawia, że małymi krokami uczyłam się, jak działa wydawnictwo, czym są numery ISBN itp. Postanowiłam sama, od początku do końca, wydać książkę i zająć się jej dystrybucją. Wystarczy oddać się realizacji marzeń i celom, wtedy wiedza dotycząca tego, jak to zrobić, sama się nasuwa. To ekscytujące.

A skąd pomysł, aby dzieci edukować w temacie uzależnień? „Dlaczego uzależnienia są dziwne?” to – trzeba przyznać – oryginalna publikacja. Większość pozycji przestrzega dzieci i młodzież przed zażywaniem substancji psychoak-

tywnych, a Ty chcesz dzieciom powiedzieć o uzależnieniach dorosłych. Jak ta książka pomaga dzieciom?



„Dlaczego uzależnienia są dziwne?” pokazuje, że warto samo-dziennie myśleć, analizować, bo świat dorosłych nie zawsze prezentuje

dobry przykład. W plebiscycie na najbardziej popularną i wstydliwą chorobę świata, pierwsze miejsce zajmują uzależnienia! Bo nikt nie chce być uzależniony, a nawet nie chce wiedzieć, że już jest. A tak naprawdę chodzi o brak miłości do samego siebie, bo jej brak powoduje autodestrukcję. Na to, by nie czuć niewygodnych uczuć, jest wiele sposobów. Moja nowa książka prezentuje szeroki wachlarz uzależnień. Lubię fragment „uzależniony umysł boi się życia! Wolny umysł cieszy się życiem!”. A dzieci muszą wiedzieć, że są uczucia przyjemne i nieprzyjemne. Te niezaopiekowane, zignorowane uczucia w przyszłości owocują traumami. Tą książką kieruję strumień światła w przyczyny uzależnień. Nadeszła pora, by wyjąć trupa z szafy i spojrzeć mu prosto w oczy.

Tematowi uzależnień oddałam się po przeprowadzce do Wrocławia. W tym czasie wybuchła jednak pandemia i przez lockdown nie mogłam zawodowo pracować. Mimo moich wcześniejszych sukcesów w crowdfundingu, ta publikacja nie została zrealizowana w papierowej wersji, choć zebrałam finanse na wydruk. Jednak przez niepewną wówczas sytuację ekonomiczną zdecydowałam się zwrócić sponsorom pieniądze i nie drukować książki „Dlaczego uzależnienia są dziwne?”. Nakład wymaga magazynowania i większego wysiłku promocji, a w momencie, gdy uwagę ludzi zawładnęły informacje o pandemii, byłoby to trudne. Obecnie publikacja jest w formie e-booka i niebawem ruszę z autorskimi, edukacyjno-plastycznymi warsztatami dla dzieci w oparciu o tę książkę.

Anna Manna Poznańska, wrocławianka z wyboru, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, z córką

Studenckie wybory: koreanistyka czy informatyka

Dwie największe uczelnie w mieście, Uniwersytet Wrocławski i Politechnika Wrocławska, zakończyły pierwszy etap naboru na studia. Które kierunki są najchętniej wybierane? Po psychologii i informatyce, jest sukces nowych kierunków – medycznej biotechnologii molekularnej na UWr i lekarskiego na PWr.

■ Mirka Kuczkowska

W poniedziałek 10 lipca zakończyła się rekrutacja na PWr i UWr. Kandydaci mieli do wyboru 59 kierunków na PWr i ponad 90 na UWr.

Biotechnologia rządzi

Na UWr najwięcej kandydatów chce studiować psychologię i różne filologie. W czołówce są też dwa kierunki na Wydziale Nauk Biologicznych, w tym nowy kierunek medyczna biotechnologia molekularna, i prawo.

– Medyczna biotechnologia molekularna to kierunek dla ludzi, których interesuje wiedza o funkcjonowaniu organizmów. Naszym studentom przekazemy wiedzę i umiejętności związane z projektowaniem nowych leków lub ich nośników, poszukiwaniem substancji o cennych aktywnościach biologicznych i udoskonalaniem organizmów je produkujących – mówi dr hab. Dorota Nowak, dziekan Wydziału Biotechnologii UWr.

Najbardziej oblegane kierunki na UWr to:

- psychologia (31 osób na miejsce)
- koreanistyka (26 osób na miejsce)
- medyczna biotechnologia molekularna (14 osób na miejsce)
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna (14 osób na miejsce)
- sinologia (12 osób na miejsce)
- prawo (10 osób na miejsce)
- anglistyka (10 osób na miejsce)
- filologia hiszpańska (10 osób na miejsce)
- genetyka i biologia eksperymentalna (9 osób na miejsce).

Najmniej obleganymi kierunkami okazały się: filologia ukraińska, militarizacja, criminal justice i zielona chemia.

Lekarze z polibudy

Na PWr przebojem okazał się nowy kierunek lekarski. Choć rekrutacja na ten kierunek rozpoczęła się najpóźniej, pobił



Tak 13 lipca na rozdaniu dyplomów w Auli Leopoldina cieszyli się studenci kierunków anglojęzycznych UWr

on rekord popularności. Na 60 przewidzianych miejsc zgłosiło się 1600 chętnych, co daje 27 osób na miejsce.

– Cieszymy się, że ciężka praca ekspertów z PWr i lekarzy ze współpracujących z nami szpitali nad nowoczesnym programem studiów na kierunku lekarskim spotkała się z tak dużym zainteresowaniem ze strony kandydatów – mówi Andrzej

Charytoniuk z Działu Informacji i Promocji PWr.

Najpopularniejsze kierunki na PWr to:

- matematyka i analiza danych (10 osób na miejsce)
- informatyka stosowana (9 osób na miejsce)
- informatyka stosowana w języku angielskim (8 osób na miejsce)

- automatyka i robotyka (7 osób na miejsce).

Najwięcej zgłoszeń miały też kierunki, takie jak: informatyka stosowana, cyberbezpieczeństwo, informatyka techniczna i budownictwo.

Drugi nabór na studia wystartuje 20 lipca i potrwa do 25 lipca.

➤ **Więcej na stronie**
wroc.city/KierunkiStudia

Akademia Wojsk Lądowych zaprasza seniorów



Studenci prezentowali swoją szkołę podczas dni otwartych w marcu

Akademia Wojsk Lądowych dołącza do grona wrocławskich uczelni, które uruchamiają studia w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nabór wniosków już ruszył i potrwa do 10 września.

■ Mirka Kuczkowska

Po raz pierwszy w historii wyższego szkolnictwa wojskowego zostanie uruchomiony Uniwersytet Trzeciego Wieku – czytamy na stronie Akademii Wojsk Lądowych. – To będzie pilotażowy rok. Chcemy sprawdzić, jakie są faktyczne potrzeby słuchaczy oraz jakie zajęcia będą się im podobały najbardziej – wyjaśnia Monika Krystek, specjalista z Biura Obsługi Studentów AWL. Na kierunku będzie 50 miejsc.

Chętni do studiowania na UTW AWL w żaden sposób nie muszą być związani z wojskowością ani służbą mundurową. Wystarczy interesować się obronnością kraju i bezpieczeństwem. A poza tym

należy: ukończyć 55. rok życia, mieć status emeryta lub rencisty, dążyć do utrzymania aktywności umysłowej i sprawności fizycznej.

– Organizując Uniwersytet Trzeciego Wieku, chcemy przede wszystkim przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu osób starszych. Dlatego zapraszamy osoby, które chcą zachować aktywność w każdej formie, a do tego lubią kontakt z ludźmi – dodaje Monika Krystek.

To, co wyróżnia UTW przy AWL, jest chęć stworzenia warunków, w których młodzi i seniorzy będą wymieniali się swoją wiedzą i doświadczeniem. Hasłem przewodnim UTW jest „Bezpieczny

senior”. Ważnym elementem programu będą też rozwijające zajęcia ruchowe. Organizatorzy UTW zapowiadają zajęcia z pływania i rehabilitacji ruchowej.

Jak się zapisać?

- do 10 września wypełnić ankietę na wroc.city/AnkietaAWL i wysłać na adres rekrutacja@awl.edu.pl lub złożyć w kancelarii ul. Czajkowskiego 109 w godz. 8–9 lub 12.30–14.30
- 15 września stawić się na rozmowę kwalifikacyjną
- 20 września sprawdzić listę przyjętych słuchaczy
- do 25 września wpłacić 90 zł czesnego za semestr zimowy.

Wrocławskie Święto Kwiatów powraca

Wrocławskie Święto Kwiatów – Reaktywacja 7.0 to wydarzenie nawiązujące do popularnego w okresie PRL Wrocławskiego Święta Kwiatów. Dzięki niemu od 21 do 23 lipca we Wrocławiu znów najważniejsze będą kwiaty.

Agata Zięba

Organizatorzy Iwona Kałuża i Filip Marek chcą podtrzymać tę wyjątkową dla naszego miasta tradycję. I jak co roku zapraszają do wspólnego układania roślin, tanecznej zabawy czy opowieści o kwiatach. Podczas 7. edycji porozmawiamy o kwiatowych kompozycjach zamkniętych w butelkach.

Nieodłącznym elementem święta jest zawsze kwiatowa wystawa tworzona we współpracy z mieszkańcami, którą będzie można oglądać w Muzeum Architektury. Tak jak kiedyś, zamiast roślin kupowanych, prezentowane są te, które otrzymywane są w darze.

Co w programie?

21 lipca (piątek)

- godz. 12 – wspólne układanie kompozycji kwiatowych, Muzeum Architektury, ul. Bernardyńska 5

22 lipca (sobota)

- godz. 10.30 Spacer po ogrodzie botanicznym, ul. Sienkiewicza 23, prowadzenie: Filip Marek (obowiązują zapisy)

- godz. 10–17 Wystawa kwiatowa oraz Wystawa wazonów ASP Wrocław i obiektów ceramicznych Marty Olejniczak i Magdaleny Maros, Muzeum Architektury

- godz. 17 Barbara, ul. Świdnicka 8b, Porozmawiamy o:

▶ 17.15 ...mężczyznach, Iwona Kałuża

▶ 17.30 ...zdrowiu, Krzysztof Gomułka

▶ 17.45 ...o imitacjach, Piotr Jakub Fereński

▶ 18 ...dekoracjach, Filip Marek

- godz. 20 Festyn kwiatowy, Czuła jest Noc, ul. Kolejowa 8, a podczas niego:

▶ 21.30 Kwiatowe bingo

▶ 23 Dzikie tańce

23 lipca (niedziela)

- godz. 10–17 Wystawa Kwiatowa oraz Wystawa wazonów ASP Wrocław i obiektów ceramicznych Marty Olejniczak



Wystawa kwiatów w Muzeum Architektury to już festiwalowa tradycja

i Magdaleny Maros, Muzeum Architektury

- godz. 15 Kwiat w butelce – warsztaty, Recepcja, ul. Ruska

46C, prowadzenie: Patrycja Nawrocka (obowiązują zapisy)

▶ **Szczegóły na wroc.city/Swie-toKwiatow**

Simcha znaczy radość! Ciesz się z nami

Simcha to impreza poświęcona kulturze żydowskiej. Podczas tegorocznej 25. edycji będzie żydowskie śniadanie dla wszystkich, jarmark żydowski, nauka tańców i języka hebrajskiego, koncert klezmerski, pokazy filmów. Potrwa od 29 lipca do 4 sierpnia.



Magdalena Talik

W tym roku festiwal rozpocznie się 29 lipca śniadaniem od 10 do 14 przy bulwarze Włostowica. Wstęp jest wolny! Darmowy będzie też jarmark żydowski 30 lipca od 10.00 do 20.00 na dziedzińcu Synagogi pod Białym Bocianem czy nauka tańców izraelskich (29 lipca o 11 i 13 na bulwarze Włostowica, a także od 30 lipca do 3 sierpnia o 21.45 na dziedzińcu synagogi). Bezpłatna jest też nauka języka hebrajskiego.

Dla dzieci przygotowano warsztaty plastyczne (29 lipca o 10.30 i 11.45 na bulwarze Włostowica),

plener malarski (30 lipca o 11 na dziedzińcu synagogi), ale też naukę języka hebrajskiego (30 lipca o 12 na dziedzińcu).

Ponadto w programie: spacer śladami wrocławskich Żydów (wstęp wolny, ale obowiązują zapisy na biuro@proarte.org.pl), spotkania z żydowską literaturą i sześć koncertów. Bilety na koncerty kosztują 40 i 60 zł, są do nabycia w serwisie ticketmaster.pl, sieci sklepów Media Markt, ale też w Cocofli – books art cafe wine bar przy ul. Włodkowica 9 oraz na 2 godziny przed koncertem w synagodze.

▶ **Więcej na simcha.art.pl**

Weź krzeselko, idź na seans

Od 21 do 30 lipca będą trwały darmowe seanse na ogromnym ekranie w Rynku w ramach Międzynarodowego Festiwalu Filmowego mBank Nowe Horyzonty. Start o godz. 22. W programie: „W trójkacie” (21.07), „Łowcy androidów” (22.07), „IO” (23.07), „Bliśko” (24.07), „Silent Twins” (25.07), „2001: Odyseja kosmiczna” (26.07), „Wielka droga” (27.07), „Podejrzana” (28.07), „Przed wschodem słońca” (29.07), „Pięć diabłów” (30.07). Szczegóły na www.nowehoryzonty.pl.

Wieczory Organowe u Bożej Opatrzności

Recitali organowych posłuchamy w wakacje nie tylko w bazylice św. Elżbiety, ale także w ewangelickim kościele Opatrzności Bożej. Koncerty przy ul. Kazimierza Wielkiego 29 odbędą się jeszcze 22.07 (gra Mateusz Goniowski) i 29.07 (gra Dawid Górny) o godz. 19. Artyści zagrają na instrumencie Johanna Steinmeyera z 1924 r., który został wbudowany w zabytkowy prospekt wcześniejszych organów Johanna Gottlieba Wilhelma Schefflera z roku 1752, z charakterystyczną śląską „Glorią”. Wstęp na koncerty jest darmowy. Więcej na www.naszaparafra.pl.

Patio Czarnej Magii zaprasza na koncerty

Letnie koncerty na urokliwym patio przy ul. Kiełbaśniczej 2, tuż przy Rynku, to wyjątkowa okazja, aby w kameralnej atmosferze delektować się muzyką lokalnych wykonawców. W samym centrum Wrocławia można tu odetchnąć od miejskiego zgiełku. W lipcu zagrają tu: 21.07 Ada Nasiadka i Weronika Nowak Duo, a 28.07 Oliwia Janoś i Szymon Nowak Duo. Start o godz. 19. Wstęp wolny. Na patio odbywają się też wernisaże, wystawy, warsztaty. Szczegóły programu zawsze na www.facebook.com/czarnamagia-cafe.

Як зберегти ментальне здоров'я, знає психолог

Мінімізувати стрес під час війни задача не з легких, але можлива. Як це зробити, Альона Нетьосова дізналася про це в інтерв'ю з психологом Юлією Кожемякіною.

Юлія родом з Краматорська, була змушена переїхати до Польщі в березні 2022 року. Психологиня як ніхто інший знає, що таке бути біженцем. Сьогодні Юлія працює в інтеграційному центрі для іноземців у Вроцлаві та надає психологічну підтримку біженцям. Нам вдалося поспілкуватися з нею і дізнатися, як працювати зі своїм емоційним станом.

Які відчуття переживають українці, що прибули до Польщі?

Війна в Україні, на жаль, все ще триває і, звичайно, люди все ще живуть у стані емоційного стресу: тривоги, страху, гніву. Це нормально відчувати данні емоції, тому не потрібно звинувачувати себе, навпаки, потрібно ставитися до себе дбайливо. Людська психіка і сама людина проходить через заперечення, обурення, гнів, горе, відчай, депресію. Тільки потім приходить примирення і прийняття. На все це потрібно дати собі час.

Як зараз українцям, які перебувають в умовах постійної тривоги впоратись зі стресом?

Симптоми: зниження працездатності, життя в постійному емоційному напруженні, що часто призводить до конфліктів з оточенням. Можуть бути перепади настрою, порушення сну, прискорене серцебиття та дихання. У деяких випадках людина може впоратися самостійно, але бувають епізоди, коли необхідно звернутися до фахівця.

Як самостійно впоратись зі стресом?

Перш за все, необхідно обмежити споживання новинного контенту, контролювати свої емоції та думки, достатньо відпочивати, регулярно гуляти на свіжому повітрі та робити легкі фізичні вправи. Це прості поради, але вони дієві.

Як пропрацювати страх, агресію і схожі стани?

Під час війни з'являються різні почуття. Люди переживають сильні емоції, можливо, сильніші, ніж будь-коли. Це



Юлія Кожемякіна, психолог фондації ADRA Polska у Вроцлаві

природно. Страх – це природна реакція, абсолютно нормально боятися під час війни. Так само нормально відчувати агресію і ненависть у такий складний час. Немає правильних чи неправильних почуттів. Однак варто пам'ятати, що ненависть і агресія в першу чергу шкодять самому власнику цих

емоцій. Ці почуття негативно впливають на життя, людей навколо, здоров'я та стосунки. Краще спрямувати ці почуття в конструктивний напрямок, наприклад, на допомогу іншим.

Рекомендую використовувати глибоке дихання, ква-

дратне дихання, вправи на розслаблення м'язової напруги та фізичні вправи.

Якщо є відчуття, що самому не впоратись з сильними емоціями, краще звернутися за допомогою до фахівця. Так за підтримкою психолога їх легше пережити. Не бійтеся просити про допомогу!

Як зрозуміти, що потрібна психологічна допомога?

Якщо є відчуття: внутрішнього дискомфорту, розгубленості, втрати впевненості в собі, незадоволеності життям, втрати сенсу життя, труднощі у стосунках та інші причини, то слід звернутися за допомогою. Спеціаліст допоможе розібратися у ситуації та покращити стан у безпечному середовищі.

Кожен стан можна пропрацювати, необхідно тільки почати.

Зверніться до фондації ADRA, ul. Roosevelta 18 (Пн-Пт 9:00-16:00) і заповніть анкету. Наголошуємо, психологічна допомога є безкоштовною.

Смачна кава в компанії пухнастих друзів

Всі любителі котів дуже добре знають, що м'які чотириногі – це задоволення. Такий друг вдома корисний для психічного здоров'я господарів. Однак не всі можуть тримати котів вдома, і в такому випадку ми рекомендуємо відвідати котяче кафе у Вроцлаві, де смачна кава і приємна атмосфера гарантовані.



Кот Dyzio спостерігає за відвідувачами кав'ярні з улюбленого місця

Альона Нетьосова

Кафе з котами це звичайне явище для Вроцлава, а тим паче для Польщі. Першим таким закладом стало котяче кафе "Kociarnia Koszatnik", відкрите у 2015 році в Кракові. Власниця закладу пані Єва розраховувала використати таке спілкування відвідувачів із кішками для усиновлення безпритульних тварин, які потрапили до її притулку. І справді, домашні тварини в таких закладах знаходили нові домівки дуже швидко. У Вро-

цлаві дані заклади направлені на спілкування з пухнастими тваринами, для осіб які не можуть через різні причини завести такого друга у своєму домі.

"Коти є власниками кафе і ми приходимо до них у гості, щоб насолодитись їхнім муркотінням" – розповідає один із власників кафе. Також він наголосив, що серед відвідувачів є діти та багато іноземців. І це ніяк не заважає приємному спілкуванню з пухнатиими друзями, адже

коти дуже доброзичливі та люблять проводити час з відвідувачами. Коли вони втомлюються, йдуть спочивати у свій м'який куточок.

Перелік закладів Вроцлава, де живуть "пухнастики":

- ul. Dubois 25 – "Kot Cafe", працює щодня з 11:00 до 20:00.
- ul. Igielna 41 – "Koton", працює щодня з 10:00 до 21:00.
- ul. Powstanców Śląskich 140-1a – "Kawa i kot", працює Пн-Сб з 10:00 до 20:00, у Нд з 11:00 до 20:00.

WROMIGRANT
пункт інформації для мігрантів та біженців у Вроцлаві

Безкоштовні консультації,
тренінги та інформаційні зустрічі



Прийди!

Перехід Діалогу,
вул. Świdnicka 19,
Вроцлав

Зателефонуй!

+ 48 735 969 992
+ 48 538 579 555
+ 48 71 772 49 50

Напиши!

wromigrant@wcrs.pl

Вподобай!

Facebook Instagram @wromigrant

PL / UA / EN / BY / RU

Eliminacje do EURO 2024 we Wrocławiu

Mecz piątej rundy eliminacji UEFA EURO 2024 pomiędzy Ukrainą a Anglią, który zaplanowano na 9 września 2023 roku, odbędzie się na Tarczyński Arena Wrocław.

Mariola Szczyrba

Spotkanie rozpocznie się o godzinie 19 czasu kijowskiego, czyli o 18 czasu polskiego. Z powodu wojny w Ukrainie reprezentacja tego kraju musi rozgrywać mecze poza swoimi granicami.

Wielkie sportowe wydarzenia

Niedawno ogłoszono, że na stadionie Tarczyński Arena Wrocław, 26 sierpnia 2023, odbędzie się hitowa walka bokserska. O tytuł mistrza świata wagi ciężkiej powalczą Ukrainiec Oleksander Usyk i Brytyjczyk Daniel Dubois. To nie koniec dobrych informacji dla Wrocławia. Marcin Janiszewski, rzecznik prasowy Tarczyński Arena Wrocław, poinformował, że zostanie tam rozegrane ważne, piłkarskie spotkanie. W piątej rundzie eliminacji UEFA EURO 2024 zmierzą się drużyny Ukrainy i Anglii.



Reprezentacja Ukrainy zmierzy się 9 września z drużyną Anglii na Tarczyński Arena Wrocław, aleja Śląska 1

Zespoły znajdują się w grupie C (Włochy, Anglia, Ukraina, Macedonia Północna, Malta). Pierwsze miejsce obecnie zajmuje w niej Anglia z 12 punktami, na drugim jest Ukraina – 6 punktów.

W eliminacjach do piłkarskich Mistrzostw Europy 2024 biorą udział reprezentacje z 53 europejskich federacji narodowych. Rywalizują o 23 miejsca w turnie-

ju finałowym Mistrzostw Europy. W fazie eliminacyjnej spotkania są rozgrywane w systemie „każdy z każdym”, natomiast eliminacje zostaną rozegrane w dziesięciu kolejkach spotkań (po dwie kolejki w marcu, czerwcu, wrześniu, październiku i listopadzie 2023 r.). Zdobywcy pierwszego i drugiego miejsca z dziesięciu grup zakwalifikują się do turnieju finałowego. Podczas Euro 2024 zmierzą się ze

sobą 24 drużyny (w tym gospodarz, czyli zespół z Niemiec).

Z kim walczy Polska?

Polacy są w grupie E z Czechami, Albanią, Wyspami Owczymi i Mołdawią. Z tą ostatnią 20 czerwca przegrali 3:2. Mają już na koncie zwycięstwo z Albanią i porażkę z Czechami. 7 września zmierzą się z drużyną z Wysp Owczych.

Światowe tuzy żużla na Olimpijskim

Cztery wieczory pełne zaciętego ścigania po owalu wyłonią najlepszą reprezentację na świecie. 25 lipca we Wrocławiu na Stadionie Olimpijskim startuje Drużynowy Puchar Świata. Polska jako gospodarz zawodów ma zapewniony udział w sobotnim finale.

Michał Sałkowski

O trzy kolejne miejsca powalczą 8 ekip, na czele z Wielką Brytanią, Australią, Szwecją czy Danią. Puchar rozegra się w formule

mistrzostw. Polska kadra będzie chciała obronić tytuł mistrza świata i zachować legendarny Puchar Ove Fundina, który zdobyła w ostatnim typowym finale DPS, rozegranym przed sześcioma laty w Lesznie.

Biało-czerwoni tych tytułów mają już 8. W lipcowych zawodach na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu będą faworytami. Do triumfu poprowadzić ich ma trzykrotny mistrz świata – Bartosz Zmarlik, w szerokiej kadrze są też m.in. Maciej Janowski z Betardu Sparty oraz kolejny startujący w cyklu Grand Prix, Patryk Dudek, ostatnio trzeci w szwedzkiej Malilli. W szerokim składzie jest 10 zawodników, trener Rafał Dobrucki musi wybrać podstawową czwórkę i jednego rezerwowego.

W sobotnim finale do naszej reprezentacji dołączą zwycięzcy dwóch półfinałów (25 i 26 lipca). W pierwszym pojadą Szwedzi, Brytyjczycy, Czesi i Niemcy. W drugim – Australijczycy, Duńczycy, Finowie oraz Francuzi. Skład uzupełnią zwycięzcy piątkowego baraży, w którym wystąpią drugie i trzecie ekipy półfinałów.

Brytyjczyków powinni prowadzić Spartanie – Dan Bewley, napędzony zwycięstwem w GP Szwecji, oraz były trzykrotny mistrz świata Tai Woffinden i Robert Lambert z Apatora. Solidną formę mają też Australijczycy z Jackiem Holderem, Maxem Fricke i weteranem Jasonem Doylem. Natomiast Duńczyców w medalowej walce powinni trzymać Leon Madsen, pokazujący się już parokrotnie z dobrej strony w GP, trzeci najlepiej punktujący jeździec PGE Ekstraligi, oraz Anders Thomsen i Mikkel Michelsen.

Motorowe święto będzie miało też inny wymiar dla kibiców – taki na wyciągnięcie ręki. W czwartek, 27 lipca, na wrocławskim Rynku koło Pręgierza pojawi się parada żużlowców Betardu Sparty. Przyjadą na harleyach. Będzie szansa, by wziąć autograf i zrobić klimatyczne zdjęcie z idolami, na stalowym rumaku. Start o 15.30.

Tydzień w skrócie

Kolarski wyścig **Tour de Pologne** zawita na Dolny Śląsk. Trasa 80. edycji Tour de Pologne rozpocznie się 29 lipca na placu św. Marka w Poznaniu, zakończy 4 sierpnia w Krakowie. W drugim etapie kolarze pojadą na trasie Leszno – Karłowice, w trzecim: Wałbrzych – Duszniki-Zdrój, w czwartym: Strzelin – Opole. Zawodnicy ścigać się będą w sumie na 7 etapach – dla sprinterów, trzech górskich oraz czasówce.

Selekcjoner **Igor Milicić** ogłosił nazwiska koszykarzy, którzy przygotowywać się będą do turnieju prekwalityfikacyjnego do Igrzysk Olimpijskich Paryż 2024. W tej grupie są dwaj zawodnicy Śląska – rozgrywający Łukasz Kolenda oraz skrzydłowy Jakub Nizioł. Turniej startuje 13 sierpnia w Gliwicach. Samo zgrupowanie kadry rozpoczyna się już 20 lipca we Wrocławiu.

Futboliści Panthers przegrali trzecie spotkanie w European League of Football. Wrocławianie ulegli na wyjeździe aktualnym mistrzom Europy, Vienna Vikings, 21:24. Najbliższy mecz drużyna ze stolicy Dolnego Śląska rozegra 29 lipca z ekipą z Pragi.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO Ekstraklasa
24.07, godz. 19 Suzuki
Arena (Arena Kielce)
Korona Kielce - Śląsk Wrocław
(Canal+ Sport3)

żużel

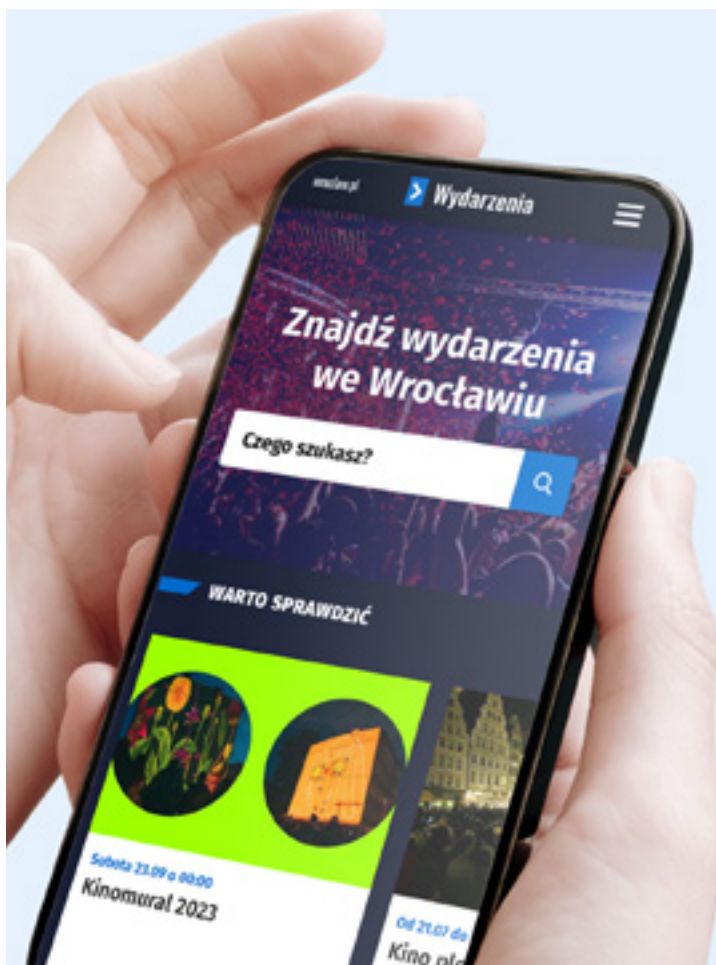
PGE Ekstraliga, 21.07, godz. 20.30, Stadion im. Alfreda Smoczyka,
FOGO Unia Leszno - Betard Sparta Wrocław
(Canal+ Sport5)

futbol amerykański

European League of Football, 29.07, godz. 17 Stadion FK Viktoria Žižkov Prague
Lions - Panthers Wrocław
(Polsat Sport News)



29 lipca Polacy postarają się zdobyć 9. tytuł mistrzowski w historii



> Wydarzenia

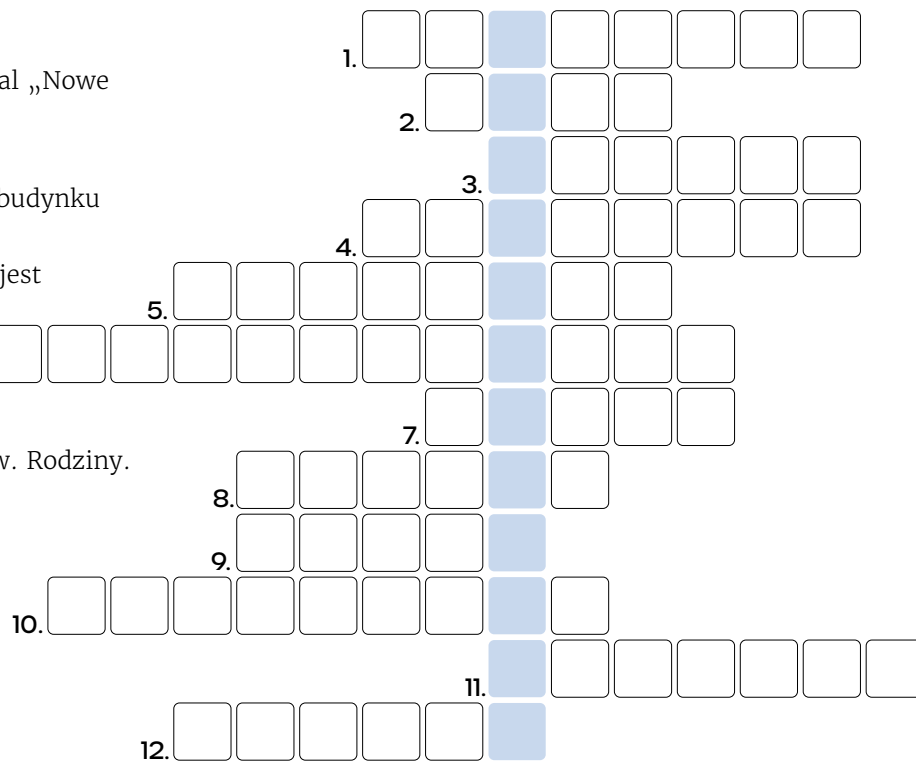
Zaplanuj weekend we dwoje.



www.wroclaw.pl/wydarzenia

KRZYŻÓWKA NUMERU 140

- Może być terytorialny albo szkolny.
- Dziedzina kultury, której świętem jest festiwal „Nowe Horyzonty, tzw. dziesiąta muza.
- Słynie z nich plac Solny.
- Firma, która ma dziś siedzibę w secesyjnym budynku u zbiegu ulic św. Mikołaja i Rzeźniczej.
- Dzielnica Wrocławia, której nazwa związana jest z historyczną bitwą.
- Drzewo, którego kwiaty przypominają tulipany.
- Malarz, członek wrocławskiej grupy, autor mozaiki przy Podwalu i witraży w kościele św. Rodziny. Jego nazwisko oznacza „brak ciszy”.
- Można nimi pływać po Odrze czy Bystrzycy.
- Botanik zajmujący się torfem, jego imieniem nazwano park na Ołbinie.
- Piękne i kolorowe otaczają Rynek.
- Fontanna przed budynkiem Hutmenu.
- Ozdabia ratuszowy zegar.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jedno-



go SMS-a wg taryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **140.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem

krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do **26 lipca 2023 r. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wylosujemy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **2 sierpnia** br. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu

do zdobycia są: bluza, workoplecak i płócienna torba z bidonem. Zwycięzcy z nr. 138 (hasło: Palce lizać) to: pani Zuzanna (bluza z herbem), pani Ewa (workoplecak z herbem) i pan Dariusz (torba z bidonem). Gratulujemy!

> **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Pogotowie Ratunkowe: **999**
Policja: **997**
Straż Pożarna: **998**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 321 72 70/71** (pn.-pt. 7.00-21.00)
Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
Taxi Senior: **794 123 124**
Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

> Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Agata Zięba

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław